

Tajne nagrania z Łomży!

Tygodnik Podlaski
www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Nr 26 (1672)

29 czerwca 2014

cena: 2,70 zł (z VAT 8%)

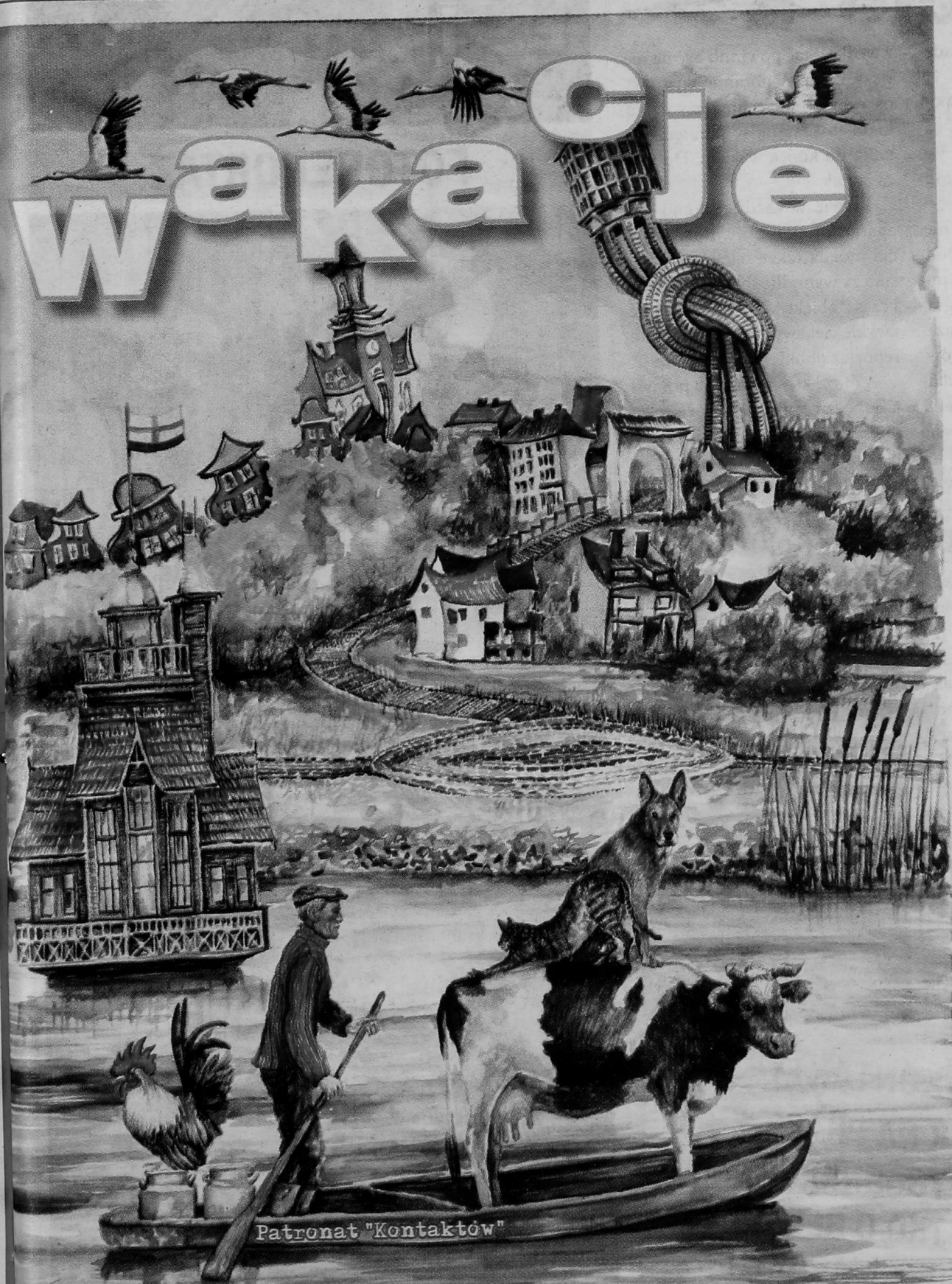
CSL LEKTOR
CENTRUM SZKOLENIOWE

KURSY

OPERATORÓW MASZYN BUDOWLANYCH I DROGOWYCH
koparek, ładowarek, spycharek, walców drogowych i innych
MONTAŻU RUSZTOWAŃ METALOWYCH
PRZEWOZU RZECZY I OSÓB
WÓZKÓW WIDŁOWYCH, HDS, ADR

Łomża, Al. Legionów 27,
tel. 86-218 52 75, 504 175 696,

www.kursylektor.pl



Wyścig pychówek

Ciągnie ją do
młodych mężczyzn



Wielkie
szaleństwa



L. Kostuj

ISSN 0208-6840 INDEKS 363286



9 770208 684005

26

R. Sokołowski



Wakacje

Oceny wystawione, świadectwa wypisane. W piątek (27 czerwca) ostatnie uroczyste spotkania w szkołach, kwiaty dla nauczycieli, uściski, nawet parę łez, a potem...witajcie wakacje, słodkie lenistwo!

W Podlaskiem czekało na nie ponad 150 000 uczniów szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych. Wyjazdy za granicę, obozy pod namiotem, plaża, basen i tysiące innych pomysłów na każdy wakacyjny dzień? To dla nielicznych. Większość, niestety, spędzi ten czas w domu. Na wsi, pomagając w gospodarstwie.

„Kontakty” polecają wakacje

z wędką. Stać powinno być na nie wszystkich. A poranne wyprawy na ryby z tatą, mamą czy dziadkiem pozostaną w pamięci nie tylko do końca wakacji. Do końca życia!

Prawie w każdym domu jest aparat fotograficzny. Robić zdjęcia można także telefonem. Wystarczy wymyślić sobie jakiś temat i czas z obiektywem może być niezwykle ciekawy. Spójrzcie na fotoreportaż obok!

A może ktoś w was ma pomysł, jak spędzić wakacje w miejscu zamieszkania nie nudząc się? Jeżeli tak, chętnie o nim napiszemy, by i inni mogli skorzystać.

Rudosław Drzewem Roku?

Dąb Rudosław z Nadleśnictwa Rudka w Podlaskiem jest jednym z 16 drzew, które znalazły się w finale czwartej edycji konkursu Drzewo Roku, organizowanego przez Klub Gaja w ramach programu edukacji ekologicznej Święto Drzewa. Rośnie w gminie Poświętne. Ma 500 lat, 750 cm obwodu i 34 m wysokości. Stanowi symbol Nadleśnictwa Rudka. W 2002 roku Nadleśnictwo ogłosiło konkurs na jego imię, które zostało wybrane z ponad 300 propozycji. O tym, które drzewo zdobędzie tytuł Drzewa Roku 2014, zadecydują internauci. Głos można oddać do końca czerwca na stronie www.drzeworoku.pl. (ann)

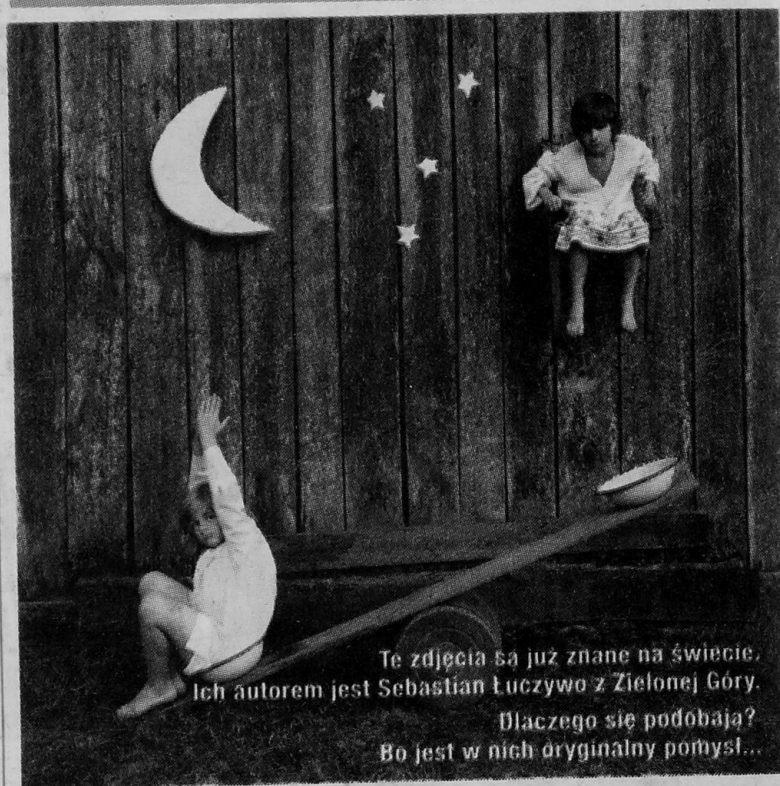


TYGODNIK „KONTAKTY”
TO WYDATEK NA PRASĘ
RAZ W TYGODNIU
I WIESZ WSZYSTKO O REGIONIE
PLUS KOLOROWY MAGAZYN
TELEWIZYJNY

Internet



FOTOREPORTAŻ



Te zdjęcia są już znane na świecie.
Ich autorem jest Sebastian Łuczywo z Zielonej Góry.
Dlaczego się podobają?
Bo jest w nich oryginalny pomysł...



KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedzwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny),
tel. (86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszczyk, tel. 602 383 682

Oddział w Suwałkach:

Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędziawski, Krystyna Michalczyk-
Kondratowicz, Mikołaj Tocki, ks. Jan Żelazny

Rysunki: Waldemar Rukś

Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lörczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (86) 216-42-43
Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa)
tel. (86) 215-35-67
Zofia Olender, tel. (86) 215-35-66

Kierownik sekretariatu i Biura Ogłoszeń:

Alina Budrik, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”

Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrow Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,

Garmond Press, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto,

Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

DTP: GroupMedia

Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński
(duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i Wydawca nie ponoszą
odpowiedzialności.

W środę, 25 czerwca, tuż po otwarciu redakcji, do sekretariatu wbiegł może dziesięcioletni chłopiec. Przekazał sekretarce, pani Izie białą kopertę i powiedział, że pan, który poprosił go o przyniesienie koperty, chce, aby trafiła do rąk redaktora naczelnego. Niezwykle sumienna pani Iza natychmiast zapukała do moich drzwi. W tym czasie młody posłaniec, niestety, wyszedł. Piszę, niestety, ponieważ koperta podpisana była tylko jednym słowem „Patryota”, więc chciałem go zapytać przynajmniej, jak wygląda.



Od redaktora

W kopercie była tylko płytka CD, opisana czarnym cienkopisem: „Nagranie z podsłuchu rozmów naszych elyt” (pogardliwa pisownia oryginalna). Natychmiast włożyłem płytę do laptopa.

Pierwsze nagranie okazało się po przesłuchaniu całosci najciekawsze. Rozmówcy: prezydent Łomży Mieczysław Czerniawski i przedsiębiorca. Prezydenta zidentyfikowałem po głosie oraz po częstych zwrotach przedsiębiorcy do rozmówcy „szanowny panie prezydencie”. To, że był to przedsiębiorca, można się było domyślić z kontekstu (zwroty prezydenta „szanowny pan tworzy miejsca pracy”, „drogi panie, pan rozwija Łomżę”, itp.).

Rozmowa mogła toczyć się w lokalu gastronomicznym blisko Katedry, gdyż nagrały się jej dzwony. Poza tym jakiś kobiecy głos pytał: „Co podać do picia?”. Prezydent Czerniawski zamówił wodę niegazowaną, podkreślając „koniecznie niegazowaną”. Prawdopodobny przedsiębiorca poprosił o sok pomidorowy ostry. Na sugestię kobiecego głosu, co podać mocniejszego, obaj panowie jednocześnie (głosy się zlewają) głośno wykrzyknęli: „Absolutnie nic, wykluczone”.

Jako, że ze względu na czas redakcja nie była w stanie spisać podsłuchanych rozmów, przytoczymy tylko kilka urywków:

Przedsiębiorca: „Szanowny panie prezydencie, za pana czasów Łomża się rozwija, rośnie w siłę, a ludziom żyje się dostatniej”.

Prezydent: „Gdyby wszyscy, którzy coś mogą zrobić tak twórczo tworzyli miejsca pracy, wszyscy mieszkańcy Łomży byłiby spokojni o byt, a młodzi po studiach wracaliby. I to nie sami, ale z partnerkami, partnerami. Przybywałoby dzieci, złe tendencje demograficzne zostałyby, dla dobra przyszłości ojczyzny, odwrócone”.

(Całość rozmowy planujemy opublikować po spisaniu z taśmy w następnych numerach).

Innymi podsłuchanymi i nagrami przez Patryotę „elytami” są właściciel korporacji tak-sówkarskiej, potężny hodowca krów spod Łomży, proboszcz jednej z parafii, znany radny, niezidentyfikowana (na razie) kobieta, która ma mocne wpływy w ratuszu, dziennikarz jednego z portali, właściciel stacji telewizyjnej. Ich rozmówcami są czasem zwykli mieszkańcy Łomży: robotnik budowlany, kierowca, dozorca, woźny z jednego z liceów.

Porażające jest to, że we wszystkich łącznie nie padł ani jeden wulgaryzm, a nawet rozmowa przy grillu toczyła się bez grama alkoholu!

Wszystko to dotąd to, oczywiście, kpina!



tem, czy wiedział o tym lub mógł wiedzieć ówczesny prezydent Nixon. Ustalili! I tak wybuchła prawdziwa afery Watergate, która zmiotła prezydenta najpotężniejszego kraju. Dziennikarze przeszli do historii jako ci, którzy ocalili amerykańską demokrację. Bo zajęci się tymi, którzy nielegalnie podsłuchują i nagrywają, a nie nagrywanymi. W tych dniach w Polsce stało się odwrotnie. Dlatego nasza afery przejdzie do historii pod nazwą Kelnergate.

Kiedy dziennikarze amerykańscy dowiedzieli się, że ktoś w czasie prezydenckiej kampanii wyborczej podsłuchuje Partię Demokratyczną przed wyborami, nie opublikowali nagrań podsłuchanych polityków. Kilka tygodni pracowali dzień i noc, by dotrzeć, kto założył podsłuch i, najważniejsze, kto był zleceniodawcą, a po-

WŁADYSŁAW TOCKI

MYSŁ TYGODNIA:

Błąd jest przywilejem mądrych. Tylko głupcy nie myślą się nigdy
Sokrates

■ Dla tracących pracę nauczycieli ponad 4 miliony złotych z funduszy unijnych przeznaczy Wojewódzki Urząd Pracy. Szkolenia pozwalające na zdobycie nowych specjalności zawodowych oraz staże zorganizowane będą dla około 240 osób.

■ Absolutorium otrzymał Zarząd Województwa. Pozytywną ocenę sposobu zrealizowania planu dochodów i wydatków w ubiegłym roku marszałek Jarosław Dworzanski i jego współpracownicy otrzymali od 19 radnych PO, PSL i SLD. Przeciwnego zdania było 10 samorządowców z PiS. Krytykowali przede wszystkim komunikacyjne problemy w regionie, czyli sprawy lotniska, modernizacji dróg i szlaków kolejowych.

■ Firma Astaldi z Włoch budować będzie odcinek drogi nr 8 od Wiśniewa do Mężenina za 435 milionów złotych. Prace mają się rozpocząć przed końcem wakacji i potrwać 22 miesiące. Główne węzły drogowe na drodze planowane są w Mężeninie i Kołakach. Na dwa pozostałe fragmenty „ósemki”, czyli od granicy województwa do obwodnicy Zambrowa oraz od Mężenina do Jezewa, już są rozpisane przetargi.

■ Odroczył spłatę prawie 10 milionów złotych pożyczek Urząd Marszałkowski szpitalom w Białymstoku i Suwałkach oraz psychiatrycznemu w Choroszczy.

■ Ruch wraca na ulicę Przykoszarową w Łomży. Na 25 czerwca zapowiedziane zostało otwarcie od ul. Zawadzkiej oraz al. Legionów. Drogowcy wejdą na środkowy fragment i nadal będą utrudnienia, ale wahadłowy ruch będzie się odbywał.

■ III Zlot Klubu Ptaków Polskich zgromadził w Goniądzu około pół tysiąca miłośników przyrody. Byli to prawdziwi wielbiciel natury, gdyż na jedną z wypraw wyruszyli o trzeciej nad ranem, by ujrzeć słońce wschodzące nad bagnami przy Carskim Trakcie. W samym Goniądzu czas wypełniony był zajęciami warsztatowymi, wykładami, koncertami.

■ 196 tysięcy zł na opracowanie dokumentacji projektowej w związku z planowanymi inwestycjami, wśród

których jest przebudowa oddziału ratunkowego oraz 490 tysięcy zł na modernizację i wymianę 4 wind otrzymał Szpital Wojewódzki w Łomży z Urzędu Marszałkowskiego.

■ Dał 2 mln 700 tys. zł (w tym roku 1,2 mln i w przyszłym 1,5 mln) powiat zambrowski na budowę bloku operacyjnego z oddziałem anestezjologii i intensywnej terapii Szpitala Powiatowego w Zambrowie.

■ Sensacyjnie zakończyło się głosowanie nad absolutorium dla prezydenta Białegostoku Tadeusza Truskolaskiego za wykonanie budżetu miasta w ubiegłym roku. Nie dlatego, że takie skwitowanie uzyskał głosami 15 do 13, ale dlatego, że jednym z popierających był szef

szczególna ochroną społeczności światowej znajduje się już 60 tysięcy hektarów unikalnego kompleksu leśnego.

■ Zmarł Andrzej Jakimiec, wieloletni dyrektor Teatru Dramatycznego w Białymstoku. W repertuarze tej sceny nadal są wyreżyserowane przez niego w 1992 roku „Zapiski oficera Armii Czerwonej”. Miał 66 lat.

■ Nowym głównym księgowym Szpitala Powiatowego w Zambrowie jest były zastępca dyrektora Szpitala Wojewódzkiego w Łomży Jan Bajno.

■ Wojna w Czerwonym Borze. Dla uczczenia 70 rocznicy bitwy stoczonej w czerwcu 1944 roku przez oddziały AK i NSZ z niemieckim okupantem, 29 czerwca odbędzie się rekonstrukcja tych wydarzeń.

■ W koszulce z wielobarwnym żubrem, który stanowi logo województwa podlaskiego, startować będzie w najbliższych miesiącach Kamila Lićwinko. Halowa mistrzyni świata w skoku wzwyż i rekordzistka



opozycyjnego klubu Prawa i Sprawiedliwości w samorządzie Rafał Rudnicki. Na „tak” zagłosował jako jedyny ze swojego ugrupowania, co natychmiast wzbudziło spekulacje. O ewentualnych konsekwencjach dla radnego władze PiS w regionie zdecydują na początku lipca.

■ Pokonał 750 konkurentów o tytuł najlepszego producenta piwa domowego Czesław Działek z miejscowości Wyłudki koło Korycina, wygrywając raz drugi Festiwal Birolifilia w Żywcu.

■ Na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO wpisany został niemal cały obszar Puszczy Białowieskiej na wspólny wniosek Polski i Białorusi. Pewne fragmenty znajdowały się na niej już od 1979 roku. Pod

Polski podpisała umowę z Urzędem Marszałkowskim na promowanie regionu. Zamierza przeznaczyć 100 tysięcy złotych na jak najlepsze przygotowanie się do igrzysk olimpijskich w 2016 roku w Rio de Janeiro.

■ Wakacyjne remonty na pływalniach w Łomży. W lipcu i sierpniu czynna będzie tylko jedna pływalnia. Na pływalni nr 1 przy ul. Niemcewicza przerwa remontowa potrwa od 30 czerwca do 31 lipca, natomiast na pływalni nr 2 przy ul. Kardynała Wyszyńskiego od 1 do 31 sierpnia.

■ Na zawody strażackie OSP gminy Szumowo zaprasza wójt w niedzielę, 29 czerwca, na stadion sportowy (początek, godz. 10.00).

Znaki czasu

■ Jerzy Buzek obejmie przewodnictwo w komisji ds. energii w Parlamencie Europejskim.

■ „W Kościele nie ma miejsca dla ludzi krzywdzących dzieci”; hierarchowie otwarcie przyznali, że dochodziło do przypadków molestowania seksualnego. W bazylice Najświętszego Serca Jezusa w Krakowie biskupi w obecności wiernych przepraszały za wszystkie nadużycia seksualne, których dopuścili się duchowni wobec małoletnich. To pierwsze takie nabożeństwo w historii polskiego Kościoła.

■ 47 proc. Polaków uważa, że Wojciech Jaruzelski dobrze służył Polsce. Ale ponad połowa twierdzi, że w pamięci zbiorowej zapisze się on jako postać negatywna, wynika z najnowszego sondażu CBOS.

■ Za 13 227 amputacji zapłacił w ubiegłym roku NFZ. W polskich szpitalach co kilkadziesiąt minut amputuje się nogę. Bijemy europejskie rekordy, bo system zachęca do nadużywania takich zabiegów; średni koszt amputacji to ok. 6 tys. zł. Nogi obcina się głównie cukrzykom i chorym z niedokrwieniem kończyn, wywołanym miażdżycą.

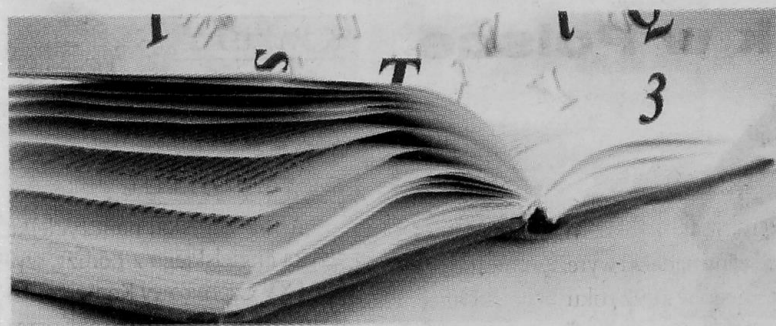
■ Prace nad ustawą ułatwiającą powrót Polakom ze Wschodu stoją w miejscu. Obywatelski projekt ustawy o repatriacjach leży w Sejmie od września 2010 r. Do tej pory wróciło do kraju 4 800 Polaków.

■ Rak jelita grubego zabija 11 tys. Polaków rocznie, a co roku przybywa 15,5 tys. chorych (dane z 2013 r.). O jego zbyt późne wykrywanie pacjenci obwiniają lekarzy pierwszego kontaktu. Nowotwory jelita grubego przesunęły się na drugie miejsce listy najbardziej zabójczych raków w Polsce.

■ Proboszcz słynnego kościółka na Pęksowym Brzyzku w Zakopanem wprowadził opłaty (2 zł) za wstęp do świątyni i na cmentarz. Turyści krytykują pomysł wprowadzenia opłat uważając, że jest to nieestosowne.

■ W poniedziałek, 23 czerwca, nad ranem została znaleziona zadbana dziewczynka w oknie życia przy kościele w Szczecinie.

■ Fotomodelka (lat 31) w Majdanie (pow. otwocki) udusiła swojego synka, a potem sama zabiła się nożem.



Przeciętni uczniowie podstawówek

Wyniki bliskie przeciętnym krajowym uzyskali gimnazjaliści z województwa podlaskiego na egzaminie kończącym ten etap swojej edukacji. Według danych Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Łomży, z języka polskiego uczniowie w regionie uzyskali średnio 67 procent możliwych do zdobycia

punktów, przy przeciętnej ogólnopolskiej 68 proc. Matematyka i test z innych nauk przyrodniczych wypadł znacznie słabiej: 48 procent w województwie i 47 w kraju. Egzamin z języka obcego (w ogromnej większości z angielskiego) to znów powrót do wyższego poziomu i 69 procent przy 67 w Polsce.

400 lat I LO

Nauczyciele, uczniowie i absolwenci I LO im. Tadeusza Kościuszki w Łomży będą świętować Jubileusz Czterechsetlecia Szkoły od piątku do niedzieli. Tradycja I LO sięga 1614 r., wtedy powstało Kolegium Jezuickie, w 1774 r. Kolegium Pijarskie, w 1811 r. Szkoła Powydziałowa, w 1883 r. Gimnazjum Wojewódzkie, w 1862 r. Gimnazjum Męskie, w 1917 r. Państwowe Gimnazjum Męskie im. Tadeusza Kościuszki, w 1940 r. Tajne Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące, od 1957 r. im. Tadeusza Kościuszki. I LO im. Tadeusza Kościuszki ukończyło od 1945 r. ponad 10 tys. młodych ludzi.

Stracił stołek

Stanowisko stracił wójt Narwi Andrzej Pleskowicz. W 2010 roku, przed wyborami, został oskarżony o pobicie mieszkańca gminy, ale został przez mieszkańców wybrany na stanowisko. Gdy zapadł prawomocny wyrok skazujący na 5 miesięcy w zawieszeniu, radni odmawiali wygaszenia jego mandatu, a gdy robił to wojewoda, odwoływali się do sądu. W ten sposób sprawa zawędrowała do NSA. Na razie rządy w gminie obejmie wyznaczony przez premiera komisarz. Andrzej Pleskowicz w jesiennych wyborach będzie mógł wystartować, bo wcześniej nastąpi zatarcie wyroku.

Porwał ... syna!

Łomżyńska policja poszukuje dwuletniego Oliwiera i jego ojca. Rodzice chłopca są w trakcie rozwodu. Na czas postępowania rozwodowego dziecko ma być przy matce, a ojciec ma prawo do spotkań. Podczas jednego ze spotkań ojciec zabrał synka i nie odwiózł go matce w wyznaczonym czasie. Sąd Okręgowy w Łomży, przed którym toczy się sprawa rozwodowa, nakazał ojcu oddanie dziecka matce i zaostrożenie kryteria wizyt. Mogą się odbywać tylko w obecności kuratora sądowego. W tym momencie ojciec zniknął z synkiem i swoją matką. Ich mieszkaniem nie jest puste. Nikt nie wie gdzie są.

„Ojciec Oliwiera odebrał telefon tylko raz i na moje pytanie, gdzie są i kiedy wróci, odpowiedział, że nie odda mi dziecka”, mówi matka Oliwiera.

Policja ustala miejsce pobytu ojca. Nie ma on ograniczonych praw rodzicielskich. Małżonkowie nie mieszkają razem od września ubiegłego roku. W lutym zaczęła się ich sprawa rozwodowa. Matka wstawiła zdjęcia synka na portal społecznościowy i poinformowała, że mąż go porwał. Następnego dnia na profilu męża zobaczyła zdjęcie Oliwiera. Nie potrafi jednak powiedzieć, gdzie zostało wykonane. (ann)

Skrzywdzony wraca do PKS!

Rewizor w PKS Łomża Jacek Karwowski, o którego krzywdzie kilka razy pisaliśmy w „Kontaktach”, wraca do pracy w PKS Łomża po drugim zwolnieniu! Pierwszy raz został zwolniony w 2012 roku, gdy jako rewizor zaczął kontrolować stan baków w autobusach i stwierdził niedobory paliwa. Wtedy kierowcy zażądali jego zwolnienia, co skwapliwie wykonał ówczesny prezes Adam Wykowski. Po trwającym rok procesie, Sąd Pracy w Łomży prawomocnym wyrokiem z marca tego roku przywrócił go do pracy na stanowisku rewizora. Po wyroku sądowym, gdy Jacek Karwowski stawiał się w firmie, poprzedni prezes PKS Łomża Adam Wykowski

zlikwidował sekcję rewizorską i ponownie zwolnił Karwowskiego. Z końcem maja Urząd Marszałkowski nie przedłużył Wykowskiemu umowy na kierowanie PKS-em.

W środę (18 czerwca) w Sądzie Pracy w Łomży nowy prezes PKS Grzegorz Rytelewski wycofał wypowiedzenie i zawarł ugodę, na mocy której Jacek Karwowski wraca do pracy! Nie wiadomo, czy na stanowisko rewizora. Warunki negocjowania ugody przed sądem odbyły się z wyłączeniem jawności.

„Wkrótce będę mógł powiedzieć więcej na ten temat. Także w sprawie afery paliwowej”, mówił po zawarciu ugody uradowany Jacek Karwowski. (MK)

Nieodpowiedzialni na drogach

■ Kierowca mazdy we wtorek, 24 czerwca, uderzył w przydrożne drzewo na drodze Stara Łomża – Siemień. Gdy na miejsce przybyli policjanci, nikogo nie było. Uszkodzone auto zostało wcześniej wyciągnięte z rowu. Kierowcę (lat 44, mieszkaniec Siemienia) policja znalazła w domu. Został zabrany przez pogotowie, ma złamaną nogę. W domu byli także chłopak (lat 15) i dziewczyna (lat 18), którzy z nim jechali. Chłopak z ogólnymi potłuczeniami został zabrany przez pogotowie i ostatecznie trafił na obserwację do białostockiego DSK, dziewczyna z wypadku wyszła bez szwanku. Kierowca mazdy tłumaczył, że musiał gwałtownie hamować, gdyż z bocznej drogi wyjechał

traktor. Twierdził, że jechał trzeźwy i wypił trzy piwa po powrocie do domu. Pobrano mu krew do badań na zawartość alkoholu.

■ 171 km na godzinę miał na liczniku kierowca forda fokusa, namierzony przez nieoznakowany radiowóz na drodze krajowej nr 64 w rejonie Olszyn (gm. Piątnica). W miejscu tym dozwolona prędkość wynosi 90 km na godzinę. Kierowca po zatrzymaniu tłumaczył policjantom, że spieszy się...na chrzciny do Kolna. Jak poinformowała Urszula Brulińska z Komendy Miejskiej Policji w Łomży, policjanci zatrzymali mu prawo jazdy i skierowali wniosek do sądu o ukaranie za stworzenie zagrożenia w ruchu lądowym. (ann)

Magia orientu

Salimah, dwukrotna mistrzyni świata w tańcu orientalnym, pochodząca z Kolna, zaprasza na Magiczny Wieczór do Kolneńskiego Ośrodka Kultury i Sportu w piątek (27 czerwca, godz. 20.00). Salimah to pseudonim artystyczny Sylwii Plony-Zdyńczyk. Jest absolwentką prawa i studiów podyplomowych na Uniwersytecie Jagiellońskim, szefową działu w międzynarodowej firmie w Krakowie. (O Salimah pisaliśmy w „Kontaktach” nr 17/2014; więcej o koncercie na www.kontakty-tygodnik.com.pl, w zakładce Kultura).

Laury dla bursy

Spektakl „Idioci” w reżyserii Lecha Wolińskiego Teatru Eksperymentalnego Bursa 2 z Łomży zdobył Złoty But, główną nagrodę w kategorii teatrów młodzieżowych Ogólnopolskiego Festiwalu Brodnicka Uczta Teatralna w Brodnicy. Z aktorów występujących w przedstawieniu Kamila Słupska jest uczennicą Technikum Weterynaryjnego, Anna Karwowska, Bartosz Cwaliński i Alan Al-Murthaha uczą się w II LO. Teatr Eksperymentalny obchodzi w tym roku 20 lat działalności. Gratulujemy! (ann)

Zmarł najstarszy strażak w Polsce

Mieszkał w Wiźnie z dziada pradziada. Z dzieciństwa pamiętał wiele pożarów, które niszczyły dziesiątki drewnianych budynków. To były prawdziwe klęski. Do Ochotniczej Straży Pożarnej wstąpił w 1930 roku.

„Pamiętam jak dziś, wybuchł wielki pożar trawy nad Biebrzą. Przed powstaniem Biebrzańskiego Parku Narodowego często dochodziło do podpalania łąk. Sytuacja była niebezpieczna, pożar rozprzestrzeniał się w stronę zabudowań pobliskich wsi. Pędziliśmy na akcję. Siedziałem w naszym wozie bojowym, a pan Czesław siedział obok mnie. Miał wtedy 80 lat”, wspomina Jan Bzura, dziś prezes OSP Wizna.

Wiele lat Czesław Bagiński był chorążym sztandaru OSP w Wiźnie. Dwa lata temu koledzy z OSP z Wizny zorganizowali uroczyste obchody jego setnych urodzin, podczas których wystąpił jako chorąży w pełnej gali.

„Nasza straż ma już 110 lat. Na 80 rocznicę, w 1984 roku, otrzymała sztandar. Wtedy Czesław Bagiński, który był jednym z najstarszych stażem strażaków, bo służył w jednostce 54 lata, został chorążym. Swo-



Czesław Bagiński, maj 2007 roku

ją rolę traktował z wielką powagą. Do pocztu sztandarowego stawiał się zawsze w pełnej gali. Tak było aż do 2012 roku. Ostatnio zdrowie nie pozwalało panu Czesławowi nosić sztandaru”, dodaje Jan Bzura.

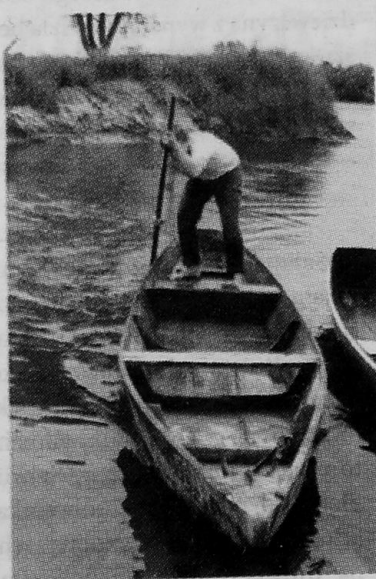
Pogrzeb Czesława Bagińskiego, najstarszego strażaka w Polsce, który zmarł w wieku 102 lat, odbył się we wtorek (24 czerwca) na cmentarzu parafialnym w Wiźnie. (MK)

Jubileusz kapucynów

Przez 250 lat łomżyński klasztor kapucynów był ostoją potrzebujących, a zakonnicy w brązowych habitach zawsze byli blisko mieszkańców miasta. Tak najkrócej streścić można sobotnią (21 czerwca) sesję historyczną w Uczelni Jańskiego w ramach obchodów 250-lecia obecności Braci Mniejszych Kapucynów w Łomży. Główne uroczystości jubileuszowe w sobotę rozpoczęła uroczysta Msza święta pod przewodnictwem Ordynariusza Łomżyńskiego ks. bp. Janusza Stepanowskiego w przyklasztornym kościele pod wezwaniem Matki Boskiej Bolesnej. Na koniec odbyły się wspólne zabawy na klasztornym dziedzińcu pod hasłem „Radości franciszkańskie”. Dekretem papieskim każdy, kto w roku jubileuszowym odwiedzi łomżyński klasztor, otrzyma odpust zupełny. (ann)

Patronat "Kontaktów"

WYŚCIGI PYCHÓWEK



Zawody pychówek o tytuł Mistrza Pradoliny Narwi odbędą się w sobotę, 28 czerwca, na Narwi w Łomży. Rozpoczną się parą łodzi o godz. 14.00 przy porcie, o 14.30 rozpocznie się wyścig.

Zakończenie o godz. 17.00.

Wyścigowi pychówek towarzyszyć będzie koncert szantowy Andrzeja Koryckiego i Dominiki Żukowskiej oraz wystawa fotografii „Pychówki”.

Pychówki to płaskodenne, drewniane łodzie, którymi posługiwali się i nadal posługują mieszkańcy dorzecza Narwi i Biebrzy. Pozwalają na dotarcie do najbardziej niedostępnych miejsc na rozlewiskach. Nazwa łodzi pochodzi od techniki pływania, która polega na odpychaniu się od dna długim wiosłem bądź tyczką. Pychówki używane były do przewożenia siana, zwierząt na pastwiska i do połowu ryb.

Parada pychówek była zapowiadana rok temu na otwarcie bulwarów i portu, ale nie doszła wówczas do skutku. (MK)

Konkurs

poezji

roz-

strzygnięty



Anna Ulińska, nauczycielka języka angielskiego z Łomży, wygrała XV Czerwcowy Konkurs Jednego Wiersza, organizowany przez Miejską Bibliotekę Publiczną. Jury w składzie: ks. Jerzy Sikora, Wiesława Czartoryska i prof. Jarosław Ławski drugą nagrodę przyznało Piotrowi Fałczyńskiemu ze wsi Ołobok w Wielkopolsce, a trzecią Janinie Puchalskiej-Ryniejskiej z Supraśla. Do konkursu stanęło 55 autorów z całej Polski. Najstarszy miał 82, najmłodszy 11 lat.

„Siódemka” najlepsza

30 na 40 czyli 75 proc. możliwych do zdobycia punktów uzyskali średnio uczniowie SP nr 7 w Łomży w sprawdzianie szóstoklasistów. Daje to „Siódemce” pierwsze miejsce w Łomży oraz wśród najlepszych szkół w kraju. Nieco tylko gorszą średnią (73 proc.) uzyskali uczniowie SP nr 10.

Festyn w Nowogrodzie

Na świętojański festyn w sobotę, 28 czerwca zapraszają władze Nowogrodu. Rozpocznie się o 17.00. Głównym punktem programu będzie widowisko „Noc świętojańska”, którego częścią jest puszczanie wianków na Narwi.

Szlabanu dla tirów nie będzie

Nie zgodziła się na zamknięcie ul. Wojska Polskiego dla tirów na czas przebudowy od pl. Kościuszki do ul. Polowej Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad. O zakaz wjazdu tirów na Wojska Polskiego, która jest częścią drogi krajowej nr 61, wnioskował prezydent Łomży. Przebudowa jeszcze się nie rozpoczęła, a na Wojska Polskiego już są korki, związane z łataniem dziur.

Repertuar

Millenium

Kino „Millenium” w Łomży: 26 czerwca (czwartek) – Jak wytresować smoka 2, godz. 15.30, 17.30, 19.30; 27 czerwca – 2 lipca (piątek – środa) – Jak wytresować smoka 2, godz. 14.00, 16.00, 18.00 oraz 22 Jump Street, godz. 20.00.

Cygańskie wesele

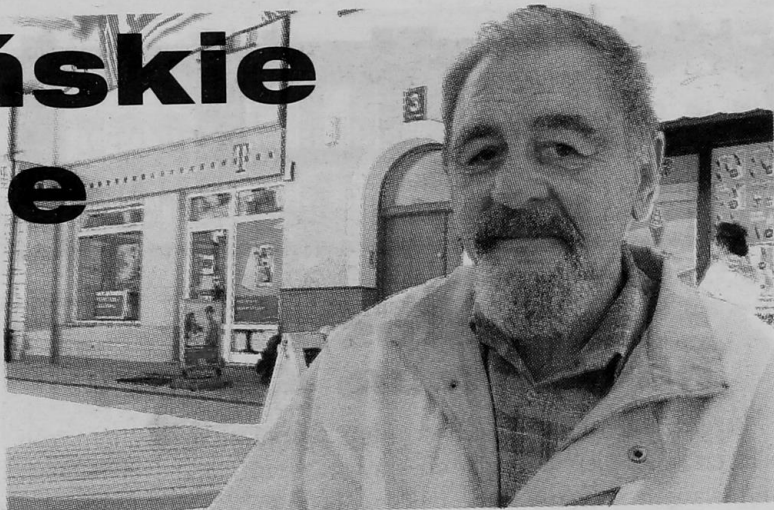
„Dyrektorze, chciałbym u pana zrobić wesele. Cygańskie wesele”, zaproponował ówczesnemu dyrektorowi Hotelu Polonez w Łomży Ryszardowi Kozłowskiemu jeden z łomżyńskich Cyganów.

„Dlaczegoż by nie”, odpowiedział dyrektor, bo w „Polonezie” nie było jeszcze cygańskiego wesela. A tu wszystko musiało być przygotowane zgodnie z tradycją.

Przez całą salę ustawiony był jeden długi stół główny. Przy nim krzesła i rząd krzeseł pod ścianami z jednej i drugiej strony.

„Na stół trzeba było podać duże kury. Piekliśmy je w całości i niczym nie nadziewaliśmy. Po upieczeniu kury nie były porcjowane. W każdą kurę był wbity duży nóż, żeby goście mogli sobie odkroić kawałek pieczeni”, opowiada dyrektor.

Wesele trwało trzy dni i trzy noce. Obsługa hotelu donosiła jedzenie. Alkohole weselnicy mieli swoje. „Pili trunki z najwyższej półki, koniaki, whisky. Wtedy w Łomży prawie nikt nie pił takich alkoholi. Były tylko w Peweksie”, wspomina dyrektor Kozłowski. A Peweks był właśnie na parterze hotelu „Polonez”.



Gdy gościom brakowało alkoholu, mieli na miejscu zaopatrzenie. Przy hotelowej orkiestrze Waldemara Barbachowskiego bawiło się ponad stu gości. Wszystkie pokoje w hotelu były do dyspozycji weselników.

Były chwile, że dochodziło między nimi do głośnych sprzeczek, ale bez bójek. Zaobserwował, że Cyganie sami pilnowali porządku.

Po trzech dniach goście rozjechali się do domów. Do dyrektora Kozłowskiego przyszedł Cygan, który zwał wesele, żeby się rozliczyć.

„Razem odwiedziliśmy wszystkie pokoje. Jeśli coś było zniszczone, Cygan kazał zapisać i zapewniał, że wyrówna szkody. Potem wszystko podliczyliśmy. Gość otworzył walizkę, wyjął kupę pieniędzy i za wszystko zapłacił. Drugą walizeczkę postawił na moim biurku i powiedział, że to jest podziękowanie dla pana dyrektora. Od razu otworzyłem, a tam były... koniaczki, winiaczki, whisky. Nie mogłem odmówić, bo bym gości obraził. Wszystkiego wypróbowałem, śmieje się Ryszard Kozłowski.

Pamięta, że pan młody miał na imię Edzio i był synem cygańskiego króla. Po weselu zaproponował parze młodej, aby wpisali się do księgi pamiątkowej hotelu, ale odmówili wyjaśniając, że u nich nie ma takiego zwyczaju.

„Kiedyś zaczął mnie jeden z Cyganów, który bawił się na tym weselu i powiedział, że takiego wesela jak w Polonezie w Łomży nie było w całej Polsce. I, na szczęście, to małżeństwo nadal trwa”, dodaje Ryszard Kozłowski. (m)

Czerniawski bez absolutorium

Budżet Łomży po stronie dochodów wykonany został w ponad 100 procentach, po stronie wydatków w 96 procentach. Deficyt wyniósł na koniec roku 8,8 mln zł. Został w roku zmniejszony w stosunku do planowanego o 60 proc. Zadłużenie wyniosło na koniec 2013 roku 103 mln zł, w tym inwestycyjne kredyty długoterminowe 100 mln zł, dające bezpieczny wskaźnik zadłużenia 38,4 proc. Rekordowe były nakłady na inwestycje, bo ponad 57 mln zł, w tym 18,4 mln zł fundusze zewnętrzne. To najważniejsze dane ze sprawozdania prezydenta Łomży Mieczysława Czerniawskiego z wykonania budżetu za rok 2013.

Sprawozdanie uzyskało akceptację Regionalnej Izby Obrachunkowej. Jednak Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej Łomży, wypracowując własną opinię o realizacji budżetu, oceniła je negatywnie. W 8 punktach zawarła uwagi krytyczne. Regionalna Izba Obrachunkowa, po analizie tej oceny stwierdziła, że radni powinni zająć się wyłącznie wykonaniem rocznego planu, w myśl przepisów o finansach publicznych, a nie całą działalnością prezydenta Mieczysława Czerniawskiego. Komisja Rewizyjna pozostała jednak przy negatywnej ocenie. Trzema głosami „za”, przy dwóch przeciwnych i jednym wstrzymującym się, zgłosiła wniosek o nieudzielenie prezydentowi absolutorium.

Na środowej (25 czerwca) sesji prezydent Czerniawski zarzucił Komisji niesprawiedliwą ocenę. Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Elżběta Rabczyńska przywoływała przykłady szkodliwych decyzji prezydenta.

Rada Miejska 16 głosami „za”, przy 7 przeciwnych przyjęła sprawozdanie prezydenta z wykonania budżetu w roku 2013. W głosowaniu nad wnioskiem o nieudzielenie absolutorium „za” było 7 radnych, „przeciw” 11, a 5 wstrzymało się od głosu. Zwolennikom pozytywnego skwitowania działalności finansowej prezydenta w roku 2013 zabrakło jednego głosu do większości. Tym samym drugi już rok z rzędu Rada Miejska Łomży nie podjęła uchwały absolutorijnej, a prezydent Mieczysław Czerniawski kończy kadencję bez absolutorium. (MK)

Wielki talent z Zambrowa



Natalia Wojciechowska w czasie konkursu w Lublinie z akompaniamentem Ewy Bołtuć

Pierwsze miejsce w Ogólnopolskim Konkursie Skrzypcowym Uczniów Szkół Muzycznych I Stopnia w Lublinie „wygrała” Natalia Wojciechowska z Zambrowa.

Jest uczennicą czwartej klasy skrzypiec, prowadzonej przez Beatę Stankiewicz w Państwowej Szkole Muzycznej w Zambrowie. Pod jej kierunkiem Natalka przygotowała na konkurs i zagrała Koncert e-moll cz. I A. Komorowskiego i Mazura op. 7 E. Młynarskiego.

W ubiegłym roku Natalia zdobyła II miejsce w VI Ogólnopolskim Konkursie Skrzypcowym „Mistrz literatury dziecięcej Oskar Rieding” w Warszawie pod patronatem Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Główną nagrodą, która wygrała Natalka w konkursie w Lublinie, jest darmowy udział w tygodniowym kursie mistrzowskim w Żychlinie (odbędzie się w lipcu).

POWIAT GRAJEWSKI

Biebrzańska Miss...Alei!

Aleja w Karwowie (zgłoszona przez uczennicę SP w Radziłowie Klaudię Kaszak) oraz w Plutach (zgłoszona przez Jakuba Karwowskiego z Plut w gm. Jedwabne), znalazły się w finałowej dziesiątce najpiękniejszych szpalerów drzew w konkursie Biebrzańska Miss Alei, organizowanym przez Biebrzański Park Narodowy. Na konkurs wpłynęło aż 141 zgłoszeń najpiękniejszych alei w dolinie Biebrzy, nadesłanych przez uczniów z gmin biebrzańskich.

Wystawę zdjęć wszystkich finałowych alei można oglądać podczas pikników edukacyjnych, organizowanych przez Instytut Badań Ssaków PAN w Białowieży oraz Biebrzański Park Narodowy od 23 czerwca do 1 lipca (szczegóły na stronie internetowej BPN). Wykonali je znakomici fotograficy Michał Szlaga, Paolo Volponi i Cezary Werpachowski. (ann)

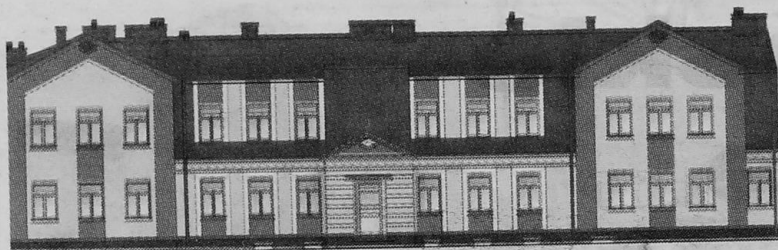


POWIAT KOLNEŃSKI

„Pierwszy był Szczurek Marynarz. Zrodził się w czasie mojej służby w marynarce wojennej w Gdyni. Było dużo sznurka sizalowego i dużo czasu. Siedziałem w koszarach i...zaczęłem wypłacać chochołki”, opowiada Robert Zieliński.

Przed powołaniem do wojska Robert należał do zespołu tanecznego w Kolneńskim Domu Kultury. Jego instruktorką tańca była Teresa Pomichowska. Na jednej z przepustek Robert wpadł do Domu Kultury, zobaczyć jak znajomi tańczą, co słyshać. Na pamiątkę zostawił w pokoju instruktorów Szczurka. Przez lata zmieniali się instruktorzy, odszedł ówczesny dyrektor KDK Franciszek Jurczyna (zmarł w 2005 r. w wieku 63 lat), a Szczurek został w pokoju instruktorów i towarzyszy nowym pracownikom. Dziś Robert Zieliński jest instruktorem zajęć plastycznych w Kolneńskim Ośrodku Kultury i Sportu. To znaczy, że Szczurek wrócił do niego.

„Szczurek był i jest jedyny”, zaznacza jego twórca. Poza Szczurkiem Robert Zieliński wypłacał in-



Tak będzie wyglądać Centrum Kultury od ul. Łomżyńskiej

Pustostan na Centrum Kultury

Przedszkole dla 30 dzieci na parterze, a na piętrze oraz w dobudowanym skrzydle i w piwnicach będzie Centrum Kultury (czyli Biblioteka i Miejski Dom Kultury).

Takie przeznaczenie znalazł wreszcie pustostan, który od 20 lat straszy na wjeździe do Szczuczyna od strony Łomży.

Około 20 lat temu ówczesny Wojewódzki Zespół Pomocy Społecznej w Łomży chciał w nim zrobić dom pomocy społecznej. Po likwidacji województwa łomżyńskiego budynek w stanie surowym został przekazany powiatowi grajewskiemu. Powiat po kilku latach zastanawiania się, co z nim zro-

bić, przekazał go gminie Szczuczyn. Władze Szczuczyna miały różne pomysły, ale ...były to tylko pomysły.

Burmistrz Artur Kuczyński najpierw zrobił gruntowny remont siedziby Urzędu przy pl. Tysiąclecia. Teraz zabiera się za pustostan. Jest już gotowa dokumentacja przebudowy i rozbudowy budynku.

Jesienią ruszą roboty budowlane. Burmistrz ma 2 mln zł dotacji z Ministerstwa Kultury oraz tzw. wkład własny. Szuka pieniędzy na zagospodarowanie półhektarowej działki, na której stoi budynek. Chciałby zbudować tam skate park dla rolkarzy. (ann)



Kominiarczyk na szczęście

Robert Zieliński z Kominiarczykiem

ne „chochołki”, ale niezmiennie największym powodzeniem cieszą się niepowtarzalne Kominiarczyki na szczęście. Wykonał ich kilkana-

ście i obdarowywał nimi znajome młode pary. Wszystkie małżeństwa z jego Kominiarczykiem trwają i cieszą się szczęściem...

Dobre serca z Zabiela

Gimnazjaliści z Zespołu Szkół z Zabiela, którzy na początku roku powołali Spółdzielnię Dobrych Serc, zwyciężyli w regionalnym etapie konkursu TalentowiSKO w Olsztynie, a w kraju zajęli drugie miejsce. Organizatorem kon-

kursu był Bank Spółdzielczy. Spółdzielnia Dobrych Serc otoczyła opieką absolwenta swojej szkoły, dziś niepełnosprawnego Artura Wyrwasa. Zbierała pieniądze na rehabilitację, organizując cykliczne imprezy charytatywne.

Harley'e w Rajgrodzie



Najazd harley'ów davidsonów na Rajgród zapowiada się w sobotę (28 czerwca) w godzinach 12.00 – 15.00. Motocykle będzie można oglądać, a nawet przejechać się ulicami wokół parku miejskiego. Zaprasza Harley Davidson Club Poland.

Piknik z Folklorem

Na I Grajewski Piknik z Folklorem zaprasza w sobotę (28 czerwca) Miejski Dom Kultury w Grajewie. Początek o 16.00 przy Klubie Hades (ul. Wojska Polskiego 72). Zagrają, zaśpiewają i zatańczą Orkiestra Dęta OSP, Małe Podlasie, Grupa Wodna Młyn, Wiejski Zakątek, Grajewianie, Na Boso.

Pożar na Dolnej

W poniedziałek (23 czerwca) wieczorem wybuchł pożar w piwnicy domu przy ul. Dolnej w Grajewie. Dzięki czujności mieszkańców oraz szybkiej reakcji grajewskich strażaków, ogień został ugaszony, zanim się rozprzestrzenił.

Długi lokatorów



11 spraw do sądu skierował w ubiegłym roku Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej w Kolnie, aby wyegzekwować od mieszkańców zaległy czynsz. Eksmitował lokatorów z 2 mieszkań.

Sportowa baza

„Tartanowa bieżnia lekkoatletyczna i skocznia w dal powstanie wkrótce przy Orliku w Małym Płocku, a nieco później siłownia zewnętrzna”, powiedział wójt gminy Józef Dymerski. Przy szkołach w Małym Płocku, Kątach i Chłudniach utworzone zostaną nowe place zabaw.

Imieniny Jana z Kolna

Na festyn Imieniny Jana z Kolna (29 czerwca, godz. 16.00, Stadion Miejski) zaprasza burmistrz miasta Andrzej Duda. W programie koncert Zbigniewa Wodeckiego oraz zespołów Cygańskie serca i Kolneńskie dziewczyny, występ kabaretu 44 – 200.

W latach 60. XX wieku dwie trzecie mężczyzn i kobiet twierdziło, że jest zadowolonych z tego, jak wygląda. Dzisiaj zupełnie inaczej, gdyż zapanowała

Epidemia szczupłości

Jaka sylwetka kobieca najbardziej podoba się mężczyznom? Okazuje się, że kobiety tego nie wiedzą! Wskazują na sylwetkę znacznie szczuplejszą niż ta, którą wskazują mężczyźni. Kobiętom wydaje się, że mężczyźni gustują w bardzo szczupłych paniach, choć wcale tak nie jest.

Chcą być... zbyt szczupłe!

Najbardziej frapujące i niebezpieczne zjawisko psycholodzy odkryli jednak na samym końcu analizy badań. Otóż okazało się, że kobiety bardzo źle się czują w swoim ciele. Gdy zadawano im pytanie: „Która sylwetka najbardziej odpowiada twojemu samopoczuciu”, pokazywały na sylwetki tęgie, grubsze niż ich prawdziwy wygląd i znacznie cięższe niż te, które naprawdę podobają się mężczyznom.

Oznacza to, że wiele kobiet nosi w duszy wyraźną rozbieżność między tym, jak siebie spostrzegają, jak się ze sobą czują, a ideałem własnego wyglądu!

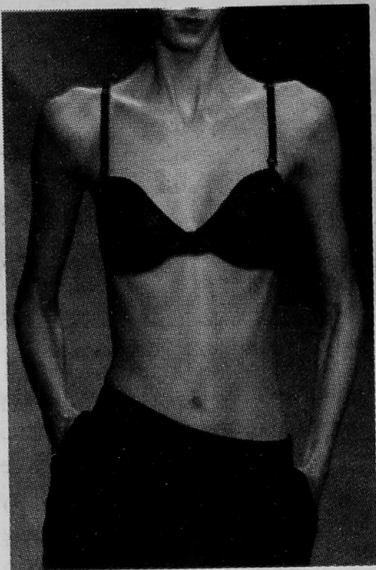
Moda na szczupłość

Dawniej ideałem urody nie były kobiety szczupłe. Gdybyśmy cofali się w czasie okazało się, że z dekady na dekadę średnie wymiary Miss Świata są coraz to większe!

Rzeźbione przez jaskiniowców figurki kobiet, „prehistoryczne Wenus”, to tłuste kobiety o olbrzymich piersiach, potężnych pośladkach i udach. W tamtych czasach kobieta przy kości oznaczała bowiem zdrowie i dobrobyt, a więc większą szansę na dochowanie zdrowego potomstwa. Taką kobietą wyróżniała się też spośród większości.

W naszych czasach, dostatku i dobrobytu, to szczupłość stała się rzadsza i jest kojarzona ze zdrowiem, dbaniem o siebie i możliwością (ludzie biedni częściej są otyli).

Choć moda na szczupłość jest młoda, „epidemia szczupłości” rozszerza się! Głównie rozpowszechniają ją media, które promują standardy urody, nie-



osiągalne dla normalnych ludzi. Nawet modelki, które widzą siebie na okładkach czasopism mówią czasem, że chciałyby wyglądać tak, jak wyglądają na tych zdjęciach: wyretuszowanych, poprawionych komputerowo, upiększonych...

Wygląd i depresja

Czy warto martwić się o modę na szczupłość? Niestety, wyidealizowany wzór urody, przedstawiany w życiu publicznym, może być jednym ze współwinnych epidemii depresji, która się szerzy teraz w naszej kulturze. Przerost ambicji i żywienie zbyt idealistycznych oczekiwań co do własnej osoby nie motywuje bowiem wcale do wysiłków, ale owocuje apatią, depresją, smutkiem i przygnębieniem. Im większe ktoś ma oczekiwania co do siebie, im bardziej są one odległe od realiów i możliwości realizacji, tym silniejszą będzie przeżywać depresję.

W naszej kulturze na depresję cierpi ponad dwa razy więcej kobiet niż mężczyzn. Być może dlatego, że mężczyźni mniej przejmują się wyglądem swojego ciała, ważniejsza jest dla nich bowiem jego sprawność. Promowanie szczupłości w mediach uderza przede wszystkim w samoocenę kobiet, zaniża ją, co jest fatalne w skutkach!

MARCIN FLORKOWSKI

(Autor, doktor psychologii, jest adiunktem Uniwersytetu Zielonogórskiego).

Listy

Złodzieje z nagrania

Uważnie słucham, co dzieje się wokół najnowszej afery podstuchowej, której bohaterem jest były minister Sławomir Nowak. Szczegółem bezczelności jest jego oświadczenie, że cała sytuacja była „kolejnym medialnym atakiem” i „od dłuższego czasu obserwował proces niszczenia i zaszczuwania” jego i jego rodziny. Tymczasem to, co robili Nowakowie nazywa się kradzieżą. A ten, kto kradnie, jest złodziejem. Przysłuchiwałam się nagranej rozmowie kilka razy. Nowak ze szczerością mówił, że jego żonę „zaczyna trzepać” kontrola skarbową, bo od „kilku lat jedzie na stracie potężnej”. Co w tym złego? Ano to, że ukrywała dochody, w rozliczeniach wykazywała straty, żeby nie płacić podatku! To złodziejstwo. Ale słyszy od wpływowego kolegi, że starał się kontrolę blokować. Cała rozmowa po prostu paraliżuje: jeden kradnie, drugi kradzież pomagał ukryć.

Mam nadzieję, że ktoś raz jeszcze wróci do kontroli gabinetu stomatologicznego żony Nowaka, który „jedzie od paru lat na stracie potężnej”, jak wyraził się Nowak.

Nowakom nie brakowało na życie, bieda nie zmuszała ich do oszustwa!

Maria Lipowa
Łomża

Złote gody w Sokołach

W poniedziałek, 22 czerwca, odbyła się uroczystość wręczenia Medali za Długoletnie Pożycie Mażeńskie jubilatowi z gminy Sokoły. Uroczystość rozpoczęła się Mszą Świętą w Bazylice Mniejszej w Sokołach. Wręczenie medali i dalsza część uroczystości odbyła się w Gminnym Ośrodku Kultury w Sokołach.

Medale za Długoletnie Pożycie Mażeńskie otrzymali: Helena i Tadeusz Cimaszewscy, Alicja i Józef Czajkowsky, Państwo Jadwiga i Jan Dawidko, Krystyna i Lucjan Dołęgowscy, Wiesława i Henryk Gołębiwscy, Krystyna i Tadeusz Górscy, Zenona i Edmund Grodzcy, Eugenia i Władysław

Jankowsky, Krystyna i Zygmunt Kropiewniczy, Stanisława i Józef Kruszewscy, Helena i Władysław Patkowsky, Jadwiga i Antoni Perkowsky, Regina i Włodzimierz Perkowsky, Czesława i Franciszek Sokół, Elżbieta i Stanisław Targońscy, Krystyna i Zenon Wasilewscy, Julia i Edmund Zarzeczcy, Eugenia i Eugeniusz Zielińscy, Zofia i Jan Żochowsky.

Wójt gminy Sokoły dr Józef Zająkowski, wręczając nadane przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bronisława Komorowskiego Medale, życzył Jubilatowi dalszych i pogodnych lat w najlepszym zdrowiu, aby mogli swoim przykładem i doświadczeniem służyć młodszemu pokoleniom.

Bogusława Szablowska
kierownik USC w Sokołach

Co z kolejną?

(interpelacja do wicepremiera, ministra infrastruktury i rozwoju Elżbiety Bieńkowskiej)

Z opublikowanego raportu z konsultacji społecznych (...) wynika, że wśród uwzględnionych wniosków znalazł się projekt Magistrali Wschodniej, czyli rewitalizacja linii kolejowej na trasie: Szymany – Wielbark – Ostrołęka – Małkinia – Siedlce z odnogą Ostrołęka – Łapy i Śniadowo – Łomża.

(...) W związku z powyższym pragnę zwrócić się do Pani Premier o wyczerpującą odpowiedź na następujące pytania: jaki jest planowany harmonogram realizacji projektu Magistrali Wschodniej z odnogą Ostrołęka – Łapy i Śniadowo – Łomża? (...)

Czy remont tych tras kolejowych jest możliwy do roku 2020 roku? Czy linie te zostaną uwzględnione w wykazie linii kolejowych o znaczeniu państwowym i kiedy to nastąpi? Jakież bieżące działania zamierza podjąć spółka PKP PLK w celu powstrzymania degradacji linii kolejowych nr 36 i 49? Czy Ministerstwo zakłada, że zmodernizowana infrastruktura kolejowa byłaby wykorzystywana na potrzeby transportu towarów, czy również dla uruchomienia transportu osobowego na trasach kolejowych: Łomża – Ostrołęka – Warszawa oraz Łomża – Białystok?

Lech Antoni Kołakowski
poseł na Sejm RP

POWIAT WYSOKOMAZOWIECKI

„Młyn budował mój ojciec Mieczysław Kossakowski. Pracował w nim ponad 10 lat po wojnie, dopóki młyn nie został upaństwowiony. Pamiętam, że najpierw był niewielki silnik spalinowy, a potem został zamieniony na elektryczny”, wspomina Romuald Kossakowski ze wsi Miodusy Wielkie.

Młyn postawiony przez jego ojca w 1944 r. jest dziś wpisany do ewidencji zabytków gminy Wysokie Mazowieckie. Historia zatoczyła koło i dziś znów należy do Kossakowskich.

Po upaństwowieniu, młynem zarządzała Gromada Jabłonka Kościelna, która przekazała go w użytkowanie Gminnej Spółdzielni. Do Miodus Wielkich przyjeżdżał kierownik i młynarze, choć u Kossakowskich było sześciu dorosłych braci (wśród nich były właściciel i budowniczy Mieczysław oraz jego brat Stanisław ze specjalistycznym wykształceniem), ale żadnemu z nich nie wolno było pracować we młynie. Gdy mielenie stało się dla GS nieopłacalne, młyn stanął. Stanisław Kos-



Romuald Kossakowski i młyn wybudowany przez jego ojca

sakowski każdego dnia patrzył na swój niszczący majątek. W latach osiemdziesiątych GS ogłosiła przetarg na sprzedaż młyna. Kupił go Romuald Kossakowski z bratem ojca, Stanisławem.

„Ojciec jeszcze żył i bardzo się cieszył. Ale uważał, że GS nie miał prawa go sprzedawać, bo nie był jego właścicielem. Był tylko użytkownikiem. To czysta partyzantka”, przekonuje Romuald Kossakowski.

W odkupionym młynie Romuald ze Stanisławem pracowali 13 lat. Ze zbożem na przemiał przyjeżdża-

li ludzie z okolicy. Odbierali mąkę żytnią, pszeną chlebową i na bułki. Ale z czasem ludzie przestali wypiekać ciasta i chleb, robić makarony w domach. Młyn został zamknięty w 2001 r. Dziś jest zabytkiem. Ponad rok Kossakowscy zabiegają o uregulowanie jego prawnego statusu, bo odkupili swój rodzinny młyn z urzędzeniami, ale grunt, na którym stoi należy, według papierów, do...Skarbu Państwa! Ministerstwo rolnictwa i gospodarki „odrzucają” sprawę, jakoby nie należała do ich kompetencji.

Partyzantka w młynie

Rosną wiatraki



Rozpoczęła się budowa trzech wiatraków w Antoninie (gm. Ciechanowiec).

120 darmowych komputerów

77 mieszkańców gminy Szepietowo oraz pracownice komputerowe Gimnazjum, Szkoły Podstawowej i GOK otrzymają za darmo komputery w ramach unijnego programu „Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu”.

Wystawa bydła

VIII Ogólnopolska Wystawa Bydła Hodowlanego oraz Dni z Doradztwem Rolniczym odbędą się 28 – 29 czerwca w Podlaskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Szepietowie.

Szkolny zjazd

Na IX zjazd wychowanków i absolwentów zaprasza dyrekcja Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Ciechanowcu 28 i 29 czerwca 2014 r.

POWIAT ZAMBROWSKI

Ukarani za dobrą pracę!



Nauczyciele z Długoborza z dyrektorem Jenem Grzybem po wyjściu z sesji nie kryli rozgoryczenia

„Długobórz funkcjonuje dobrze. Do Długoborza nie trzeba dopłacać”, takie były opinie Zarządu Powiatu w grudniu ubiegłego roku o Specjalnym Ośrodku Szkolno- Wychowawczym (SOSW), gdy w szkołach średnich w Zambrowie brakowało pieniędzy na wypłaty dla nauczycieli.

„Dokładamy do oświaty. Ilość uczniów spada, a ilość nauczycieli nie zmniejszyła się. Nie ma spójności, a pieniądze naliczane są na ucznia”, wyjaśniał starosta Stanisław Krajewski 18 czerwca, gdy Rada Powiatu przyjęła „Regulamin wynagrodzeń nauczy-

cieli i zatrudnionych w szkołach i placówkach oświatowych”, według którego znacznemu obniżeniu ulegną zarobki pracowników Ośrodka.

„Jesteśmy jedną z lepszych placówek w województwie. To nie przyszło samo. Mamy wykształconą i bez przerostu kadrę, osiągnięcia międzynarodowe i krajowe. Od kilku lat prawie stała ilość podopiecznych. Dodatkowo organizujemy turnusy rehabilitacyjne i wycieczki dla wychowanków, poszerzamy zakres rehabilitacji. Wszystko dzięki sponsorom. I przykro, że regulamin dotyczy tylko mojej placówki”, powiedział

dyrektor Jan Grzyb, który od początku, czyli 18 lat, kieruje Ośrodkiem w Długoborzu.

„Były dwa posiedzenia komisji przygotowującej Regulamin. Nie uwzględniono związkowych propozycji, nie ma też protokołu rozbieżności. Wydatki Ośrodka nie przekraczały przyznawanych subwencji. Oszczędności należy szukać tam, gdzie generowane są długi”, mówiła Żebrowska, która na sesji Rady Powiatu przedstawiła warunki pracy nauczycieli w Ośrodku. Groch o ścianę! Według nowego Regulaminu, najwięcej stracą nauczyciele dyplomowani: pracujący w szkole ok. 560 zł netto, w internacie 460 zł netto.

Poza Ośrodkiem w Długoborzu, powiat jest organem prowadzącym dla szkół średnich. Regulaminowe „cięcia” nie dotyczą żadnej z nich.

Radni Eugeniusz Kaczyński i Zbigniew Jach zwracali uwagę, iż dyrektorzy szkół nie przestrzegają dyscypliny budżetowej i sugerowali, aby szukać oszczędności we wszystkich placówkach. Proponowali połączenie szkół średnich.

Na blok operacyjny



2 mln 700 tys. zł (w tym roku 1,2 mln i w przyszłym 1,5 mln) dofinansuje powiat zambrowski budowę bloku operacyjnego z oddziałem anestezjologii i intensywnej terapii Szpitala Powiatowego w Zambrowie, zdecydowali radni powiatu.

Dla szkół

40 000 zł na pomoce naukowe otrzyma z budżetu miasta Gimnazjum w Zambrowie, 70 tys. szkoły podstawowe i 40 tys. przedszkola (nr 1, 3 i 4).

Koncert w Poniewiezu

Orkiestra dęta i mażoretki z Szumowa uczestniczyły w Dniach Kultury Polskiej w Poniewiezu na Litwie.

Powitanie wakacji

Na koncerty zespołów i orkiestr z Białorusi, Grecji i Zambrowa „na powitanie wakacji” zaprasza w dniach 27 – 29 czerwca MOK w Zambrowie.

W Łomży powstaje nowoczesna fabryka mebli! Zbudował ją poznaniak

Miejsc pracy w zakładach technicznych, czyli takich, które coś wytwarzają, powstaje w Łomży mało. Ich tworzenie jest bardzo trudne. Wymaga inwestowania w ludzi i technologię. Inwestorzy nastawiają się tutaj raczej na ściąganie pieniędzy, które ludzie zarabiają gdzie indziej. My postanowiliśmy zbudować w Łomży coś trwałego. Miałem propozycje z Poznania, Katowic. Tam wybudowanie i rozruch zakładu byłyby łatwiejsze. Tutaj to prawdziwe wyzwanie", mówi Robert Kleszak.

Urodził się w Poznaniu. Wiele lat zajmował się handlem meblami. Ze współnikiem sprzedawali w Europie między innymi meble Łomżyńskiej Fabryki Mebli, dopóki fabryka nie upadła.

Spółka Wilrobi, której jest współwłaścicielem, zbudowała na działce przy ul. Nowogrodzkiej w latach 2011 – 2012 nowoczesną halę do produkcji mebli, wyposażoną w nowoczesne maszyny. Na każdej maszynie jest informacja, że została zakupiona za pieniądze z unijnego programu Innowacyjna Gospodarka. Przy maszynach krzątają się pracownicy. W sumie na produkcji, w zarządzaniu i administracji pracuje już 60 osób. Miejsc pracy może być jeszcze drugie tyle. Produkują meble do pokoiw dzieciennych i ekologiczne kominki.

Budowa hali dała zatrudnienie i zarobek wielu firmom w Łomży, podkreśla Robert Kleszak. Głównym wykonawcą była miejscowa firma budowlana Mściwujewski z Konarzac. Beton dostarczył śniadowski Prefbet, konstrukcję dachu jedwabieński Sonarol.

Choć czas jest burzliwy, bo szkołą pracowników i wdraża-



Odnawiciel

Robert Kleszak postanowił odrodzić łomżyński przemysł meblarski

ją technologie, zaproponowali Technikum Drzewnemu bezpłatne praktyki dla uczniów przy nowoczesnych maszynach. Szkoła skorzystała, praktyki się odbywają. Może z uczniów wyrosną pracownicy...

W fazie rozruchu każdy sukces przychodzi po wielu próbach i błędach. Z pierwszego naboru pracowników (przejęli także 30 byłych pracowników Łomżyńskiej Fabryki Mebli) odeszło 80 proc., w tym dwie ekipy zarządzające. Rotacja miała różne przyczyny. Za wysoka poprzeczka wymagań, zawiedzione oczekiwania, brak zdolności manualnych. Bywa także porzucanie pracy dla sezonowych robót za granicą lub dlatego, że komornik zabiera wypłatę za długi... W sprawach ka-

drowych daleko jeszcze do stabilizacji, przyznaje Robert Kleszak. Trwa inwestowanie w pracowników, choć nie ma gwarancji, że po wyszkoleniu pozostaną w firmie.

Do sukcesów należy zaliczyć to, że trzecia już kadra zarządzająca wreszcie się sprawdziła!

Zakład techniczny nie jest samowystarczalny, zależy od wielu innych zakładów, dostawców technologii. Najwięcej kłopotów było z zastosowaniem ekologicznego lakierowania mebli. Pozytywny efekt został osiągnięty dopiero z kolejnym dostawcą lakierów.

W Wilrobi wciąż panuje atmosfera pionierskiego zdobywania wyznaczonych celów. Składają się na nią wpadki, zawiedzione ambicje, rozczarowania, zwolnienia.

Żyjemy w strasznych nerwach. Ale nie obwiniamy się nawzajem o wpadki. Po prostu, tak się tworzy zakład techniczny. Porażka to krok do tyłu. Pokonuje się przeszkodę i rusza do przodu. Po każdej porażce przychodzi zwycięstwo. Nie ma innej opcji!", uśmiecha się Robert Kleszak.

To, co stworzyli dotychczas, jest wstępnym etapem rozruchu fabryki. Najtrudniejszym, pionierskim. Robert Kleszak szacuje, że okres rozruchu zakończy się za około 2 lata. W tym czasie fabryka „dorobi się” stałego personelu, wyszkolonego w stosowaniu innowacyjnych technologii.

Łomżyńska fabryka została już dostrzeżona w branży meblarskiej. Jej produkty cieszą się opinią innowacyjnych.

MARIA KACZYŃSKA

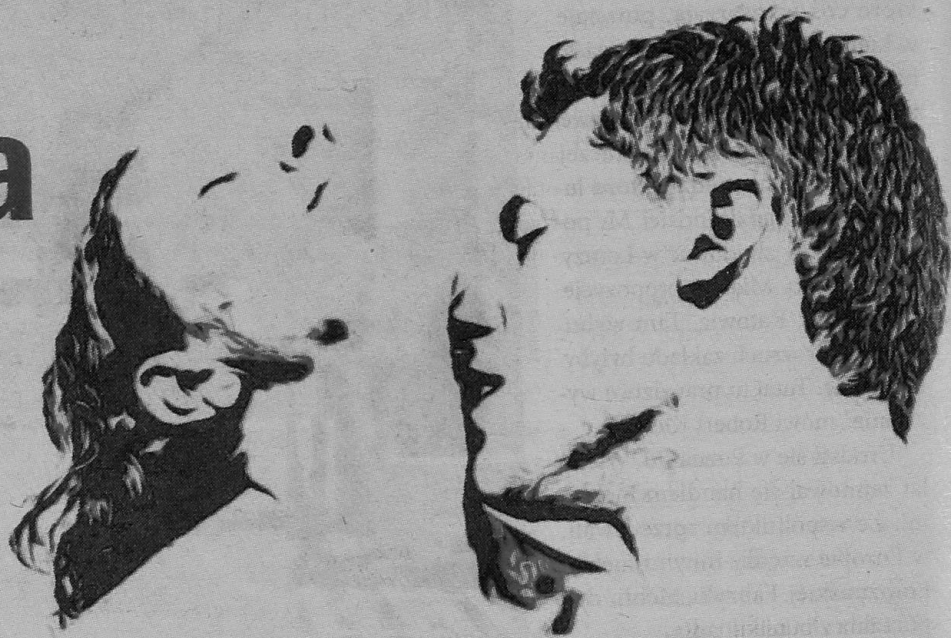
REKLAMA

TAXI 191-911
RADIO MPT
☎ 86 216 32 86
BEZPŁATNIE ZAMÓWISZ:
800-111-112
www.taxi.lomza.pl

Zamawiaj więcej płacąc mniej!
teraz pakiety promocyjne dla wszystkich formatów odbitek
zdjęcia 10x15 już od 0,39zł
foto gabs ŁOMŻA, STARY RYNEK 16
ŁOMŻA, DMOWSKIEGO 1B KodakExpress Digital Solutions

Im przybywa jej lat, tym bardziej „coś” ciągnie ją do młodszych mężczyzn!

Wielkie szaleństwo małej „Dzidzi”



Moja kruszynka!”, mawiał czule do Oli ojciec. Gdy miała 12 lat, brał ją na ręce jak pięciolatkę. Była drobna, niska i lekka jak piórko. Oli było przyjemnie w ojcowskich ramionach. Nie lubiła tylko, gdy widziały to koleżanki. Potem jej dokuczały: „Patrzenie, przyszła mała dzidzia! Po co przyszłaś, wracaj do tatusia!”

Przylgnęło do niej to przezwisko. Gdy była w ósmej klasie, już cała szkoła mówiła na nią „Dzidzia”.

Najlepiej czuła się wśród uczniów młodszych klas, bo byli sobie równi wzrostem. Gdy stawiali przy niej rośli rówieśnicy, ogarniał ją strach. Czym prędzej wycofywała się i szukała bezpiecznego miejsca. Czuła się bezpieczna tam, gdzie nie było rówieśników.

Lubiła wakacje, bo wtedy mogła się bawić tylko z młodszymi dziećmi sąsiadów. Grali w piłkę na pastwisku podczas pasienia krów lub chodzili do lasu na jagody. Młodsze dzieci cieszyły się jej towarzystwem, bo zawsze potrafiła wymyślić ciekawe zajęcie.

W ostatnich klasach podstawówki bardzo urosła. Była nadal najniższa w klasie, ale już nie „mała dzidzia”. Przewisko coraz bardziej ją denerwowało.

Był rok 1975. Do liceum w Łomży trzeba było zdawać egzamin wstępny. Na egzaminie spotkała kilka koleżanek z klasy. Czuła się wśród nich jak Kopuszek. Ale to ona zdała egzamin najlepiej i została przyjęta!

Bała się, że do nowej szkoły dotrze za nią jej przezwisko. Na szczęście, „Dzidzia” pozostała na wsi. Nowe koleżanki zaczęły mó-

wić na nią „Mała”. Też bolało, ale jakby trochę mniej....

W internacie najgorsze były sobotnie wieczory. W świetlicy wtedy odbywały się dyskoteki. Dziewczyny rozpuszczały włosy zakręcone na noc na wałki, zakładały mini, obcisłe bluzki z dekolantami odsłaniającymi piersi i szły się bawić. „Chodź z nami, Mała”, mówiły do niej. Za pierwszym razem posłuchała i poszła. Przeraziła ją hałaśliwa ciżba. Żaden chłopak nie poprosił jej do tańca, bo nie miała piersi i wyglądała jak dziecko. Ani się spostrzegła, jak tłum zepchnął ją w ciemny kąt... Zauważyła, że obok stoi chłopak w okularach z grubymi szklami. Był w starszej klasie, widywała go na przerwach w szkole i w czasie posiłków w internatowej jadalni. Był zawsze sam. Do nikogo się nie odzywał ani nikt nie odzywał się do niego. Raz podsłuchiwała, jak koleżanki śmieją się z niego, że się nie myje i ma zepsute zęby. Przeraziła się, że chłopak poprosi ją do tańca... Uciekła ze świetlicy i już nigdy, aż do matury, nie poszła na dyskotekę.

Na drugim roku studiów, gdy robiła specjalizację z pedagogiki szkolnej, uczelnia skierowała ją na praktykę do jednej z podstawówek w Łomży. Mirek chodził wtedy do siódmej klasy. Od razu zwróciła na niego uwagę, bo pilnie uważał na jej lekcjach i starał się jej przypodobać. Był wyższy od niej, ale to jej nie przera-

żało. Poczuła, że coś ją do niego ciągnie ...

Po kilku tygodniach wezwała ją dyrektorka szkoły: „Pani kontakty z uczniem są niestosowne. Cała szkoła aż huczy. Grozi nam skandal. Proszę opuścić szkołę”, powiedziała.

Ola nie dokończyła praktyki i studiów. Zaczęła pracować w biurze na Bawelnie. Z Mirkiem nie przestała się spotykać. Na ulicy nie zwracali uwagi. Gdy szli obok siebie, wyglądali na rówieśników. Najbardziej bała się, że rodzice Mirka zabronią mu kontaktów z nią. On miał 15 lat, ona była 6 lat starsza. Na szczęście, miały miśnię, a ich związku nikt nie zakłócał. Pewnego razu sama zapytała go, co na to jego rodzice. Okazało się, że ma tylko matkę i sześciorgo młodszego rodzeństwa. „Matka nic o tobie nie wie”, powiedział.

Gdy Mirek skończył podstawówkę, zamieszkali razem. Gdy miał siedemnaście lat, Ola zaszła w ciążę. Przez sąd załatwiła mu zgodę na ślub i pobrali się. Urodziła się Marta, potem Karolek. ..

Ola podjęła studia zaoczne. Po ich ukończeniu dostała pracę szkolnego pedagoga w szkole pod Łomżą. Po kilkunastu latach została dyrektorem tej szkoły. Mirka zatrudniła do prac gospodarczych. Dorywczo zatrudniała również jednego z jego braci. Pomagała schorowanej matce męża.

Zgodne małżeństwo Oli i Mirka zaczęło się nagle psuć. „Coś

we mnie wstąpiło, gdy poznałam Sławka. Wszystko, oprócz niego, przestało się liczyć”, wyznaje dziś pięćdziesięcioletnia Ola. Dodaje, że podobne „coś” przed laty popchnęło ją do piętnastoletniego Mirka...

Sławek jest od Oli młodszy 11 lat. Gdy się poznali, prowadził hurtownię w tej samej miejscowości. Był żonaty, miał dzieci. Rzucał rodzinę dla Oli. Ich romans stał się głośny. Mirek rozpił się. Po pijanemu wszczynał awantury z Olą w domu i szkole. Żona Sławka chodziła ze skargami na Olę za rozbijanie rodziny do wójta, do Kuratorium...

Minęło 8 lat. Mirek wyjechał za granicę. Podobno mieszka w Holandii. Ola już nie jest dyrektorką szkoły. Wójt nie przedłużył jej kadencji za skandale. Rozwiodła się z Mirkiem, a Sławek ze swoją żoną.

Ola i Sławek pobrali się. Już jako małżeństwo, próbowali razem rozkręcić biznes w Łomży, ale im się nie udało. Komornik wszedł na ich konta, zajął hipotekę nieruchomości. Niepowodzenie nie zniszczyło ich związku.

„Przy Sławku kłopoty nic dla mnie nie znaczą”, uśmiecha się Ola. Ale jest to uśmiech podszyty niepokojem.

Jakby przeczuwała, że nagle znów odezwie się w niej „coś”, co nakaze jej iść do dużo młodszej mężczyzny.

Myśli o wyjeździe za granicę...

KAROL ZARĘBA

Seks w lesie

Jechałem do Warszawy. Na trasie zawsze stoją „leśne ssaki”. Zawsze się do nich uśmiechałem, czasami pomachałem. Nigdy nie zatrzymywałem się. A wtedy na trzeciego wyprzedzał mnie tir. Zmusił mnie do hamowania i ucieczki na pobocze. Prawie otarłem się o jej długie nogi z czerwonymi podwiązками. Śmiała się do mnie. Zdenerwowany sytuacją na drodze, wysiadłem z samochodu. Piękna, opalona dziewczyna była bardzo opiekuńcza. Mówiła łamaną polszczyzną. Powiedziała, że jest studentką medycyny z Białorusi. Zażartowałem, że zarabia na wykształcenie. Weszliśmy w las. Jak na przyszłą lekarkę, była bardzo higieniczna. Obmyła się wodą mineralną z butelki! Było wesoło i przyjemnie... Zapłaciłem, ile chciała, ale sama wyszała ze mnie jeszcze 400 zł, które miałem w kieszonce koszuli. To jednak zauważyłem dopiero w Warszawie. Czyli oprócz gibkiego ciała, miała zwinne rączki.

Marek z Grajewa

Dwie umowy

Powiedzieli, że są z elektrowni. Spisali licznik, oglądali ostatni rachunek. Pytali się, czy to ja jestem Marianna, bo rachunki przychodziły na moją teściową Mariannę. Powiedziałam, że nie, bo teściowa nie żyje od 6 lat, ja tylko płacę. Wtedy goście zapewnili, że teraz wszystko wyprostują, będzie tak jak się należy, czyli rachunki za światło będą przychodzić na mnie i ja będę nadal za nie płacić. Podpisałam im jakieś papiery i poszli.

Pod koniec miesiąca znów przyszedł pracownik z elektrowni. Jakiś inny. Powiedziałam, że elektrownia ciągle mnie nachodzi, bo przecież niedawno byli u mnie energetycy. Ten inkasent zainteresował się, kto był. Pokazałam zestawione przez wcześniejszych energetyków papiery. Powiedział, że to konkurencyjna firma i teraz będę płacić za prąd dwa razy. Miał rację. Teraz wysysają ze mnie pieniądze jedni i drudzy. Już mam do zapłacenia dwa rachunki i nie mogę się wypłatać z nowej umowy.

Aniela ze Szczuczyna

Popłynęła nie tylko woda

Wracałam do mieszkania.

Wakacje to bardzo pracowity czas! Dla złodziei, oszustów, naciągaczy!



„Ssaki”

W jednej ręce reklamówka z zakupami, w drugiej portmonetka i klucze. Na ławce przed blokiem siedziały dwie kobiety. Odruchowo skłoniłam głowę i powiedziałam „dzień dobry”. Gdy otwierałam drzwi do klatki, jedna z kobiet poderwała się z ławki i z ożywieniem powiedziała, że dobrze, że już wróciłam, bo one na mnie czekają. Zdziwiłam się, bo nie byłam z nikim umówiona. Powiedziały, że muszą sprawdzić wodomierze. Weszły ze mną do mieszkania. W przedpokoju postawiłam zakupy, portmonetkę i klucze. Jedna z kobiet w ubikacji, bo tam są wodomierze, odczytywała liczniki, druga pisała w zeszytce. Kazała mi też odkręcić wodę w łazience i sprawdzała, czy liczniki działają. Potem ja zostałam w łazience, a one obie w przedpokoju, który jest mały i wąski. Chwilę jeszcze rozmawiałyśmy. One opowiadały, że będą nowe ceny za wodę, o segregowaniu śmieci, pytały, czy mieszkam sama. Były młode i bardzo grzeczne.

Po jakimś czasie zauważyłam, że nigdzie nie ma portmonetki i kluczy. Tak wyszały ze mnie końcówkę emerytury i kilka dni przed otrzymaniem nowej, nie miałam co jeść.

Krystyna z Łomży

Koleżeńska pomoc

Pojechałam do Ostrołęki na zakupy. Zaparkowałam auto na uli-

cy. Z pakunkami wróciłam do samochodu i nie wiadomo dlaczego, nie chciałam odpalić. Otworzyłam maskę, bezradnie wgapiałam się w mechanizm i nagle przy mnie pojawiło się dwóch młodych chłopaków. Zaproponowali, że pomogą. Dałam kluczyki. Jeden zapalał, drugi majstrował przy silniku. Obserwowałam to z boku, ich starania nie przynosiły efektu. W końcu zdecydowali, żeby wsiadła do samochodu, a oni mnie popchną. Samochód zapalił „na pych”. Nie wyłączając silnika z radością podziękowałam chłopakom i pojechałam. Przed domem w Kolnie zorientowałam się, że nie ma mojej torebki, którą wcześniej położyłam na siedzeniu. Dobrze, że nie miałam w niej dokumentów, ale wyszało mi z nią 620 złotych.

Monika z Kolna

Zakrapiane imieniny

Przed imieninami poszedłem na bazar w Łomży, bo kręcą się tam tacy, od których można kupić tani alkohol. Kupiłem w oryginalnych butelkach. Miały nawet banderole. Za te banderole zapłaciłem 10 zł więcej niż chcieli. Imieniny nad jeziorem. Luz, blues i plusk wody. Prawdziwej, bo przy rozlewaniu pierwszych kieliszków okazało się, że kupiłem czystą. Czystą...wodę. Wyssała mi z kieszeni 40 złotych.

Leszek z Rajgrodu

Ruda i kąpiel

W upalny dzień przejeżdżałem przez Pisz. Grzechem było nie skorzystać z kąpeli. Poszedłem na plażę. Rozbierałem się i rozglądałem komu powierzyć opiekę nad moimi rzeczami. Wtedy z sąsiedniego kocyka uśmiechnęła się do mnie ruda dziewczyna. Poprosiłem, żeby zerknęła na moje rzeczy. Przed zanurzeniem w wodę spojrzałem na nią. Pomachała mi ręką. Dałem nura i pływałem. Po wyjściu z wody nigdzie nie widziałem uśmiechniętej rudej. Okazało się, że z dziewczyną wyszało mi ze spodni zegarek i komórkę. Na szczęście, zostawiła mi kluczyki od samochodu i ubranie.

Wojtek z Nowogrodu

Obcy wnuczek

Miał słodki głos Maciusia, mojego najstarszego wnuczka. Pytał jak czuje się dziadek, kiedy był ostatnio na rybach i zapowiedział swój przyjazd w wakacje. Potem grzecznie poprosił, żeby pożyczyła mu dwa tysiące, bo musi dokonać jakiejś przedpłaty. Gdy wyслуł moje wahanie zapewniał, że to kwestia kilku dni i pieniądze będę miała z powrotem. Dyktował numer konta, ja głośno powtarzałam, a dziadek zapisywał. To konto wyszało mi dwa tysiące, bo nie należało do mojego wnuczka Maciusia, lecz naciągacza.

Henryka ze Stawisk

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku za
ekspres!
Nadaj ogłoszenie w
„Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już w
czwartek rano!

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ

Dogodne **RATY**

GARAŻE WZMOCNIONE

86-225-23-11 85-733-60-26
29-642-34-61 87-735-13-65
512-853-323
www.konstal-garaze.pl

KURSY NA OPERATORÓW MASZYN BUDOWLANYCH

CSL LEKTOR 504 175 696

Łomża Al. Legionów 27

WWW.KURSYLEKTOR.PL

KOPARKI - ŁADOWARKI - WALCE DROGOWE - ZAGĘSZCZARKI - NOŚNIKI
WÓZKI - PRAWA JAZDY - SZKOLENIA OKRESOWE - HDS - ADR

BIURO KREDYTOWE

- kredyty konsolidacyjne, hipoteczne, na rozwój działalności gospodarczej (od 1 miesiąca działalności)
- leasing samochodów i maszyn
- dla rolników do 300.000 bez zabezpieczeń.

18-300 Zambrów
ul. Fabryczna 3a/12
tel. 698 098 174

BUDOWNICTWO

SZAMBA BETONOWE
WODOSZCZELNE
600 - 588 - 666

(p-000090-o-i)

**PRODUCENT siatki ogrodze-
niowej. Słupki, panele, bramy,
SZTACHETY METALOWE.**
86 216 - 22 - 27, 604 - 231 - 333
www.siatki-stal.pl

(fak.120-o-i)

FINANSE

POŻYCZKI - Express Credit, Ma-
zowiecka 1/27; 510 - 500 - 119.

(fak.186-o-i)

Ale szybka gotówka - nawet
10 000 zł! Proste zasady, bez zbęd-
nych formalności. Provident: Pol-
ska SA 600 - 400 - 295 (opłata wg.
taryfy operatora).

(fak.231/14)

KOREPETYCJE

Matematyka - korepetycje,
603 - 847 - 463

(fak30/2014-o-i)

KURSY

Kursy i szkolenia: Audyty efektyw-
ności energetycznej, termowizja,
syndyk, świadectwa energetycz-
ne, licencjonowany pośrednik i za-
rządca nieruchomości, doradca
energetyczny. Tel. 660 - 728 - 418;
www.sedpol.com.pl

(fak241/14)

LOKALE

Wynajmę kawalerkę,
889 - 610 - 722 dzwonić po 20

(p-000112-o)

MOTORYZACJA

Autowypożyczalnia
604 - 430 - 889, 86 216 - 32 - 42

(fak138/14-o-i)

NAUKA

Studia podyplomowe: wycena nie-
ruchomości, doradca ds. ochro-
ny środowiska, tel. 660 - 728 - 418,
www.sedpol.com.pl

(fak241/14)

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam dwie atrakcyjne dział-
ki na mazurach nad J. Śniar-
dwy w m. Zdory koło Pizsa
tel.795 - 041 - 054

(fak/sms)

Sprzedam działki 15a
i 10a (obok siebie) Stare Ratowo
604 - 278 - 057

(p-000118-o-i)

PRACA

Firma tynkarska zatrudni tynkarza/y
- delegacje 511 - 529 - 965

(fak213/14-o-i)

Firma w Czosnowie zatrudni fre-
zera CNC, tel. 504 - 037 - 224,
e-mail: m.walicki@cft-precyzja.pl

(fak239/14-o-i)

Firma w Czosnowie zatrudni to-
karza CNC, tel. 504 - 037 - 224
e-mail: m.walicki@cft-precyzja.pl

(fak239/14-o-i)

Firma w Czosnowie zatrudni fre-
zera, tel. 504 - 037 - 224
e-mail: m.walicki@cft-precyzja.pl

(fak239/14-o-i)

Firma w Czosnowie zatrudni to-
karza, tel. 504 - 037 - 224

e-mail: m.walicki@cft-precyzja.pl
(fak239/14-o-i)

Firma transportowa z Wyszkowa
(mazowieckie) zatrudni kierowców
samochodów ciężarowych C+E,
z aktualnym paszportem i kartą kie-
rowcy, również na przyuczenie, tra-
sy UE-RUS, tel. 603 - 102 - 400,
29 743 - 04 - 32, w. 22 lub 11

(fak240/14-o-i)

Zatrudnię na stałą w gospodar-
stwie rolnym produkującym świnie,
608 - 485 - 792

(fak/sms)

ROLNICTWO

Sprzedam gospodarstwo rolne
z budynkami lub budynki bez
ziemi 86 472 - 12 - 47

(p-000088)

ZBIORNIKI DO MLEKA SKUP,
stan techniczny obojętny,
SPRZEDAŻ, WYMIANA,
Ostrołęka, Składowa 2 MARGO.
Tel. 29 - 769 - 09 - 89.

(fak99/14-o-i)

Sprzedam Massey ciągnik Fer-
guson 150KW, 794 - 609 - 326

(p-000114-o)

Sprzedam działkę w Janowie
10 ary, budowlaną z garażem,
(86)473 - 23 - 25, 504 - 034 - 592

(p-000116-o-i)

Sprzedam 33ary Kupiski Sta-
re przy ul.Armi Krajowej,
504 - 034 - 592

(p-000116-o-i)

Kupię zboża paszowe
i konsumpcyjne, rzepak, ku-
kurydę, lubin słodki, ilo-
ści min 23t zapewniam trans-
port, płatne w dniu odbioru,
tel. 504 - 082 - 106

(fak/sms)

RÓŻNE

DEKORACJE weselne i okolicznoś-
ciowe, 696 - 885 - 102.

(p-398-o-i)

FRYZJER MESKI. MFryz.Strzyżenie
już od 10zł! Łomża, ul.Kopernika27.
Pn 8.00-13.00. Wt-Sob 8.00-17.00.
Tel.882 - 822 - 140. Zapraszamy!

(fak/sms)

Uwaga!! Zapraszamy na zakupy
każdy klient otrzyma kapcie gratis.
Sklep bezcłowy ul. Krótka 1 Łomża.
Zapraszamy!

(fak/sms)

RTV - AGD

CYFROWE ANTENY, DEKODERY
SAT, DVB-T, CENTRUM NC+
Łomża, Plac Niepodległoś-
ci 9/1 (stary dworzec PKS),
86 216 - 34 - 38.

(fak.11/14 -o-i)

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17,
86 218 - 00 - 01.

(fak.06/14-o-i)

SPRZEDAM

Używane meble sklepowe,
603 - 066 - 067,
www.mebledosklepu.pl

(fak98/14-o-i)

**Garaże blaszane - wzmacnione,
bramy garażowe, kojce dla
psów. Dowóz, montaż gratis!**
Producent 29 640 - 82 - 03,
85 733 - 52 - 11, 512 - 245 - 075,
www.robstal.pl

(fak237/14o-i)

Sprzedam zbiornik LPG propan-
butan pojemność 2700 l naziemny
rok 2012, tel. 606 - 779 - 824

(fak/sms)

TRANSPORT

Belgia, Niemcy, Holandia - po-
niedziałki, soboty i niedziele, DVD,
85 747 - 00 - 01, 602 - 664 - 771.

(fak..09/14-o-i)

Frankfurt n/Menem i okolice - śro-
dy, soboty, 85 747 - 43 - 63,
602 - 681 - 677.

(fak..08/14 -o-i)

SOBOTA: Niemcy, Holandia,
Belgia, DVD, 85 73 - 94 - 179,
606 - 37 - 99 - 66.

(fak.019-o-i)

Wyjazdy z Polski w środę i
piątek: Niemcy, Belgia,
Holandia. Wyjazdy z Polski
w czwartek Niemcy kierunek
Frankfurt nad Menem, tel.
85 741 - 69 - 57, 790 - 818 - 292

(fak212/14)

USŁUGI

Tapicer 608 - 742 - 950.

(p-000110-o-i)

Roboty dekararskie i więzby dach-
owe 509 - 868 - 593

(p-000076)

Tygodnik KONTAKTY
to wydatek na prasę
raz w tygodniu
i wiesz wszystko
o regionie

plus kolorowy
magazyn
telewizyjny



wersja cyfrowa
dostępna na:
www.kontakty-tygodnik.com.pl





Łomża, ul. Polowa 45

**tel. fax: 086 216 62 26
604 051 082**

MIESZKANIA W ŁOMŻY

- ul. Wojska Polskiego** - pow. 45,53m2, II piętro, 2 pokoje - 125 000 zł tel. 604 051 082
- ul. Reymonta** - pow. 49,46m2, 2 pokoje, I piętro - 140 000 zł tel. 698 506 416
- ul. Mazowiecka** - pow. 65,7m2, V piętro, 3 pokoje, wykończone - 179 000 zł tel. 604 051 082
- ul. 3 Maja** - pow. 66,01m2, parter, 3 pokoje, - 135 000 zł tel. 698 506 416
- ul. Broniewskiego** - pow. 73,24m2, IV piętro, 4 pokoje - 160 000 zł tel. 604 051 082

DOMY

- Zosin, gm. Łomża** - pow. 99,3m2, pow. działki 1500m2, parterowy z poddaszem, działka zagospodarowana - 295 000 zł tel. 604 227 658
- Gietki, gm. Kolno** - pow. 50,83m2, pow. działki 1200m2 - 70 000 zł tel. 604 051 082
- Stara Łomża n/rz** - pow. 166,35m2, pow. działki 572m2, nowy, zabudowa bliźniacza, do wykończenia - 350 000 zł tel. 604 051 082
- Krzewo, gmina Piątnica** - pow. 165m2, pow. działki 3100m2, parterowy z poddaszem, wykończony - 399 000 zł tel. 698 506 416
- Stare Kupiski, gmina Łomża** - pow. 261,6m2, pow. działki 1008m2, parterowy z poddaszem, wykończony - 599 000 zł tel. 604 051 082

DZIAŁKI

- Wygoda, gm. Łomża** - pow. 1317m2 - 85 000 zł tel. 604 051 082
- Piasutno Żelazne, gm. Zbójna** - pow. 3006m2 - 69 138 zł tel. 604 051 082

www.lomza.nieruchomosci.pl

RE/MAX
PLUS NIERUCHOMOŚCI

NA SPRZEDAŻ



cena 399 tys. zł

Dwie działki budowlane o pow. 6100 i 2400 m2 z widokiem na dolinę rzeki Narew. Działka ma dostęp do rzeczki Narwica.



cena 1350 tys. zł

Działka inwestycyjna o pow. 5316 m2, pow. zabudowy do 2100 m2. Łomża Nowogrodzka (dawna targowica)



cena 419 tys. zł

Dom wolnostojący o pow. 219 m2, działka 1170 m2 (przełotowa dwa wjazdy z dwóch stron ulic). Łomża ul. Spokojna 194



cena 550 tys. zł

Duży wolnostojący dom obok parku miejskiego. Pow. domu 450 m2. Łomża ul. Zygmunta Glogera 3a.



mieszkanie M4

3 pokoje, łazienka, kuchnia, powierzchnia 66 m2 + piwnica, II piętro Łomża, ul. Rządowa 9/9, cena 161 tys. zł!



mieszkanie M5

4 pokoje, kuchnia, łazienka, powierzchnia 73 m2 + piwnica. Łomża ul. Broniewskiego 1/4 I piętro, OKAZJA! Cena 159 tys.

KUPUJĄCY NIE PŁACI PROWIZJI



www.remaxplus.pl
tel. 500 525 945
Al. Piłsudskiego 11a

INFORMACJA O WYKAZIE

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2014r. poz. 518) Burmistrz Stawisk informuje, iż w dniach od 27 czerwca 2014r. do 21 lipca 2014r. w Urzędzie Miejskim w Stawiskach i na stronie internetowej www.bip.stawiski.pl zostanie podany do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży: działek nr 961/2 i 975 położonych w Stawiskach.

BURMISTRZ STAWISK
Marek Waszkiewicz

KONKRET

Pożyczki dla każdego

* POŻYCZKI pozabankowe

* KREDYTY wielu banków

ŁOMŻA, ul. Dmowskiego 1A, tel.: 794 000 506

KASA czeka na CIEBIE www.konkretsc.pl

TECHNIK tel. 25 792 38 43

CENTRUM ROLNICTWA

SPRZEDAŻ JAŁÓWEK WYSOKOCIELNYCH

gwarancja

ubezpieczenie

karty hodowlane

pełna dokumentacja

duży wybór na miejscu

możliwość wyjazdu na selekcję

TECHNIK CENTRUM ROLNICTWA

ul. Kościuszki 104B

07-100 Węgrów

www.centrumrolnictwa.pl

TAXI PLUS

196-26

800 17 17 18



OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTORYZACYJNE

- Sprzedam rower górski, tylne koło zwykłe, bez przerzutek, cena 100 zł, tel. 667 - 246 - 306 (o/b)
- Sprzedam felgi stalowe do różnych aut 13,14,15,16 cali oraz pojedyncze sztuki, cena 20 zł do uzgodnienia, tel. 519 - 169 - 934 (o/b)
- Sprzedam Kia carens 2.0crdi 140 km 2007 r. diesel, cena 16 500 zł do uzgodnienia, tel. 512 - 114 - 002 (o/b)
- Sprzedam Nissan Micra 1,5dci (2006) 5 drzwi, stan bdb, cena 3 500 zł do uzgodnienia, tel. 667 - 784 - 366 (o/b)
- Sprzedam Seata Cordoba GT, 1.9TDI, 110 KM (1998) I wt., 200 tys. km, cena 7 000 zł, tel. 604 - 672 - 605 (o/b)
- Sprzedam Mercedesa benz w 124 kombi, 2 l benzyna (1988) c. zam. szyberdach, cena 2 400 zł do uzgodnienia, tel. 604 - 826 - 388 (o/b)
- Sprzedam Forda Scorpio (1996) 2.0 benzyna, cena 4 000 zł, tel. 692 - 181 - 684 (o/b)
- Sprzedam Volkswagena Polo classic (1996) 1.4 benzyna, wspomaganie, cena 3 700 zł, tel. 692 - 181 - 684 (o/b)
- Sprzedam Opel Astra 3 (2005) 1.7 diesel isuzu, stan db, cena 13 700 zł, tel. 500 - 836 - 486 (o/b)
- Sprzedam opony letnie michelin 185x55 R15, stan dobry, używane, cena 300 zł kpl, tel. 660 - 755 - 316 (o/b)
- Sprzedam beczki stalowe ocynkowane po paliwie 200 l, 3 szt, wzmocnione, cena 100 zł/szt, tel. 660 - 755 - 316 (o/b)
- Sprzedam Daewoo Lanos 1,5 16V gaz sekwencyjny, centralny zamek, wspomaganie, elektryczne szyby, cena 2 800 zł, tel. 605 - 315 - 498 (o/b)
- Sprzedam Syrenę 105 do remontu, cena 3 500 zł, tel. 505 - 552 - 375 (o/b)
- Sprzedam Passata B4 m. i zderzak przód, cena 130 zł, tel. 505 - 552 - 375 (o/b)
- Sprzedam Volkswagen Golf 3 5 drzwiowy 1.6 b + gaz (1996), cena 3 900 zł, tel. 727 - 251 - 708 (o/b)
- Sprzedam Audi A4 1.9 TDI (1997) klimatyzacja, nowy przegląd, czarna perła, stan bdb, cena 8 200 zł, tel. 727 - 251 - 708 (o/b)
- Sprzedam Fiata Pandę 1,1 + gaz, jeden właściciel od początku, salon polska, bezwypadkowa, cena 7 700 zł do uzgodnienia, tel. 508 - 193 - 953 (o/b)

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

- Sprzedam 2 krowy wysokocielne termin wycielenia 20 czerwca, cena 4200/szt do negocjacji, Jałówkę termin wycielenia 10 lipca, cena 4600 do negocjacji, tel. 502 - 381 - 123 (o/b)
- Sprzedam działkę rolną z możliwością zabudowy 0,23 ha Wygoda, cena około 60 000 tys, pług 2 skibowy, cena 400 zł, tel. 667 - 246 - 306 (o/b)
- Sprzedam agregat prądow. 18KW 2013 r. gwarancja do ciągnika, cena 5 000 zł, rozbi. jak podrobów kur, cena 3 000 zł, tel. 507 - 971 - 340 (o/b)
- Sprzedam rozrzutnik obornika dwuosiowy, cena 4 500, do. jarkę czeską konwiową (4 konwie), stan bdb, cena 2 000, tel. 507 - 971 - 340 (o/b)
- Sprzedam 5h orne gm. Łomża, cena 33 000 za 1h, tel. 604 - 128 - 382 (o/b)
- Sprzedam kompletny silnik do kombajnu New Holland 8060, cena 7 000, tel. 514 - 704 - 665 (o/b)
- Sprzedam Bizon ZO-56 su. per, garażowany, cena 15 000 zł, tel. 696 - 202 - 649 (o/b)
- Sprzedam rozrzutnik jednoosowy, cena 2 500 zł, dwuosiowy cena 3 000 zł, drut 8, cena 20 zł/kg, wyciągarkę, cena 1 200 zł, tel. (86)473 - 80 - 48 (o/b)
- Sprzedam zbiornik mleka 859 l Alfa Lawal 98 r., niski, cena 5 000, wycinak Triliet pikowy 2,25 m bdb, cena 3 000 zł, tel. 507 - 971 - 340 (o/b)
- Sprzedam krowę, cena 3 000 zł, tel. 509 - 968 - 550 (o/b)
- Sprzedam beczkowóz ocynkowany, cena 5 500 zł, tel. 664 - 778 - 536 (o/b)
- Sprzedam pługi obrotowe 4 Newmayer, cena 3 500 zł, tel. 664 - 778 - 536 (o/b)
- Sprzedam kosiarkę Newmayer szer. 2.30, hydraulicznie składana, cena 2 700 zł, tel. 664 - 778 - 536 (o/b)
- Sprzedam chwytak do bel na tył ciągnika, 3 sekcyjny, cena 1 700 zł, tel. 664 - 778 - 536 (o/b)
- Sprzedam przyczepę wywrotkę, trzystostronny wywrot, cena 5 900 zł, tel. 664 - 778 - 536 (o/b)
- Sprzedam przyczepę do przewozu koni, cena 2 300 zł, tel. 664 - 778 - 536 (o/b)
- Sprzedam zgrabiarkę karuzelową Deuth Fahr, cena 2 900 zł, tel. 664 - 778 - 536 (o/b)
- Sprzedam przewracarkę Kuhn na 4 gwiazdy, cena 3 000 zł, tel. 664 - 778 - 536 (o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazanie się ogłoszenia jest podanie ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazanie się ogłoszenia jest podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.



**SKUP
ZBÓŻ**



Magdalena Korczakowska
tel. 0 600 953 416
mkorczakowska@deheus.pl

DZIAŁAJĄC Z NAMI MOGĄ PAŃSTWO LICZYĆ
NA **ATRAKCYJNE CENY** SKUPU I TO,
CO MA PRIORYTETOWE ZNACZENIE W RELACJACH
HANDLOWYCH - **TERMINOWE**
WPŁATY NALEŻNOŚCI.

KONTAKTY

w prenumeracie

Zaprenumeruj na rok = 15 numerów za darmo!
Każde wydanie Tygodnika Podlaskiego „Kontakty”
zawiera **kolorowy dodatek telewizyjny**.
Dla prenumeratorów 5 % rabatu na ogłoszenia!

Cennik i promocje:



1 miesiąc	- 10 zł	(10,80 zł)
3 miesiące	- 30 zł	(35,10 zł)
6 miesięcy	- 55 zł	(70,20 zł)
12 miesięcy	- 100 zł!	(140,40 zł)

Krajową prenumeratę można zamówić przez
www.poczta-polska.pl/prenumerata
oraz u listonoszy i w placówkach pocztowych,
oraz w oddziałach RUCH

Prenumerata realizowana przez RUCH S.A:

Prenumerata krajowa:

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl
Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach 700 – 1800.
Koszt połączenia wg taryfy operatora.

Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę:

Informację o warunkach prenumeraty i sposobie zamawiania można uzyskać pod nr tel. +48 (22) 693 67 75,
www.ruch.pol.pl, e-mail: prenumerataz@ruch.com.pl

Wydanie **e-kontakty**, identyczne z wersją papierową,
można zaprenumerować z naszej strony internetowej
www.kontakty-tygodnik.com.pl

Informacje o prenumeracie: „Kontakty”, Łomża, al. Legionów 7,
tel. (86) 216 42 43, redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

**REPORTAŻE ŚLUBNE
TANIEJ NIŻ MYŚLISZ**



PRZYJDŹ SPRAWDŹ OBEJRZYJ

**foto
gabs**
digital

ŁOMŻA, STARY RYNEK 16, tel. 86 216 77 16, studio@fotogabs.pl



VII ŚWIATOWY DZIEŃ MLEKA w Polsce

Ogólnopolskie Święto Mleka

6 LIPCA 2014

Wysokie Mazowieckie

PROGRAM

Miejski Ośrodek Kultury w Wysokiem Mazowieckiem - SALA KINA

12:30 CZĘŚĆ OFICJALNA - MŁECZNA GALA

PLAC przy Miejskim Ośrodku Kultury w Wysokiem Mazowieckiem

14:30 MŁECZNY POCZĄTEK IMPREZY
Oficjalne otwarcie i zaproszenie gości do wspólnej zabawy,
zapowiedź atrakcji dnia

14:45 Z mlecznym przytupem Dziecięcy Ludowy Zespół
Pieśni i Tańca "Mazowia" oraz mleczne muzykowanie
w wykonaniu Eweliny Grodzkiej i Łukasza Łuniewskiego

15:30 MISTRZOSTWA W PICIU MŁEKA

16:00 W MŁECZNYM RYTMIE
- cudowna zabawa nie tylko dla najmłodszych

16:30 MŁEKO DAJE RADOŚĆ
ZESPÓŁ PIEŚNI I TAŃCA "PODLASIE" - studenci AWF
w Białej Podlaskiej

17:30 MŁECZNY TALENT
śpiewająco: Kinga Chracewicz

18:00 Z MŁECZNYM ZACIĘCIEM
Kabaret Babeczki Podlaskie

19:00 MŁECZNA GWIAZDA WIECZORU
Zespół **IRA**

20:30 Zakończenie

PROWADZENIE: Tomasz Więcek

WSTĘP WOLNY!

Patronat honorowy: Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi,
Minister Gospodarki

Organizator:
Krajowy Związek Spółdzielni Mleczarskich
Związek Rewizyjny

Partnerzy organizacyjni: SM MLEKOWITA,
Starosta Miasta Wysokie Mazowieckie
i Starosta Powiatu Wysokomazowieckiego

Finansowane z Funduszu Promocji Mleka

Patronat medialny:

Fakt
GAZETA CODZIENNA

GAZETA
WSPÓŁCZESNA
FORUM MŁECZARSKIE

przegląd
mleczarski

Wysokie Mazowieckie 24

AGRO
PRZEMYSŁ

farmer.pl
farmer

portalspozywczy.pl

AGRO

radio
NADZIEJA

lomzyskie24.pl

AGRO

Spectra Polska

KONTAKTY
TYGODNIK PODLASKI



Damian się odnalazł

„Nie wiadomo gdzie był Damian dwa dni i dwie noce. Miał przy sobie tylko 12 złotych. Wszyscy się martwiliśmy. W niedzielę po obiedzie powiedział, że jedzie się spacerować. Ale jak wieczorem nie wrócił i w nocy, to już różnica z rąk nie wypuszczałam”, opowiada Irena Wyrwas z Korzenistego.

Jest babcią Damiana (lat 24), który zaginął w niedzielę. Wyjechał rowerem. Nikogo w domu to nie zdziwiło, bo Damian lubił rower i często nim jeździł. Ale zawsze wracał.

Irena Wyrwas wspomina, że gdy Damian miał 9 lat, też się zagubił. Wtedy poszedł do lasu i pobłądził. Został znaleziony i przez całe lata wszystko było dobrze. Do ostatniej niedzieli (22 czerwca).

Rodzice zawiadomili policję. Komunikaty o zaginionym Damianie pojawiły się w mediach.

„Policja zatelefonowała dzisiaj, że Damian znalazł się aż pod Białymstokiem. Synowa z synem pojechali po niego”, powiedziała we wtorek z ulgą Irena Wyrwas.

Damiana jadącego rowerem rozpoznał kierowca tira. Zgadzał się rysopis i ubranie.

Brawura i rutyna

Nad piratami na łomżyńskich drogach najwyraźniej czuwa Opatrzność. W pobliżu Bożejewa (gm. Wizna) młody kierowca nissana micra brawurowo wszedł w zakręt, zjechał na prawe pobocze, potem gwałtownie odbił i mimo ostrego hamowania wpadł do rowu po lewej stronie jezdnii, gdzie samochód przekoziołkował. Auto jest poważnie uszkodzone, kierowcy nic się nie stało. Dostał mandat 300 zł. W tym samym czasie pod Przytułami jadący z nadmierną prędkością kierowca ford na zakręcie zjechał do rowu i dachował. Był pijany. Nic mu się nie stało. Stanie przed sądem. Trzy kolejne kolizje były skutkiem niezachowania bezpiecznej odległości. Na al. Legionów w Łomży kierowca hondy uderzył w tył audi. Na skrzyżo-



Miejsce tragedii przy drodze Trzcińskie – Popiołki (gm. Turośl). Siedemnastoletni motocyklista nie żyje, szesnastoletni pasażer motocykla ciężko ranny leży w szpitalu. Do wypadku doszło, gdy traktorzysta (lat 51) skręcając w lewo najprawdopodobniej nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu motocyklowi. Obaj nastolatkiwie jechali motocyklem bez kasków ochronnych. Traktorzysta był trzeźwy. Okoliczności tragedii wyjaśnia policja w Kolnie.

waniu al. Legionów i Piłsudskiego kierowca mercedesa uderzył w tył passata. W Piątnicy mercedes uderzył w skodę, a skoda w manę. Na szczęście, tu również nie było rannych.

Pijany potrafił rowerzystę

Kompletnie pijany (prawie 4 promile) kierowca (61 lat) renault potrafił w Rakowie Czachach (gm. Piątnica) rowerzystę (lat 87, mieszkaniec Niewodowa), który ze złamaną ręką i potłuczeniami został przewieziony do szpitala. Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że zamroczony alkoholem kierowca renówki najechał na rowerzystę podczas wyprzedzania. Nie zatrzymał się, aby udzielić mu pomocy, lecz pojechał dalej. Widząc wypadek inny kierowca dopędził go, zjechał mu swoim samochodem drogę, zabrał kluczyki i wezwał policję oraz karetkę pogotowia. Sprawca wypadku to mieszkaniec Rakowa Czachy. Już dawno stracił prawo za jazdę po pijanemu.

Pijany wioził dzieci

Na jadącego późnym wieczorem wężymkiem mercedesa zwrócił uwagę policyjny patrol w Zambrowie. Za kierownicą siedział pijany mieszkaniec (33 lata) Łomży. Wioził troje dzieci od 2 do 6 lat. Żadne nie siedziało w foteliku ochronnym. Stanie przed sądem.

Ratowali z narażeniem życia

Kłęby dymu wydobywające się z okna na poddaszu jednego z budynków przy ul. Wigierskiej w Suwałkach zauważyli o 6 rano patrolujący teren policjanci. Wezwali straż pożarną i natychmiast ruszyli na ratunek mieszkańcom. Z płonącego budynku wyprowadzili dwie osoby. Od nich dowiedzieli się, że na poddaszu mogą znajdować się jeszcze inni lokatorzy. Pomimo gęstego dymu i ognia, wyważyli drzwi do mieszkania na poddaszu i weszli do środka. Zauważyli leżącą na podłodze nieprzytomną kobietę (lat 89). Wynieśli ją z pożaru i udzielili pierwszej pomocy. Została przewieziona do szpitala. Niestety, dla jednego z lokatorów (lat 88) pomoc przyszła za późno. Strażacy znaleźli go podczas dogaszania pogorzeliska. Zmarł mimo natychmiastowej pomocy. Okoliczności pożaru wyjaśnia suwalska policja.

Belarka zmiażdżyła dłoń

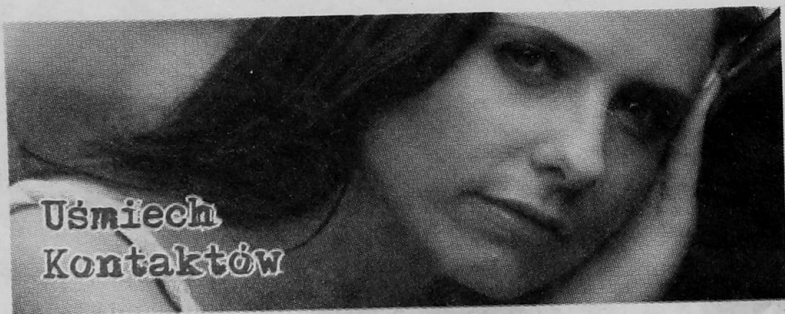
Podczas belowania siana zacięła się belarka. Młody (lat 22) mieszkaniec Rzepniewa (gm. Bielsk Podlaski) chcąc usunąć usterkę, zaczął związywać zerwany sznurek mocujący bele. Gdy włożył prawą rękę pomiędzy pracujące wałki, urządzenie zmiażdżyło mu dłoń. Natychmiast został przetransportowany do szpitala.

Przemyt w piwnicach

7 200 paczek papierosów przeemyconych z Białorusi, wartych około 80 000 zł, zarekwirowali łomżyńscy celnicy dwóm handlarzom trefnymi papierosami (lat 22 i 60). Papierosy trzymali ukryte w piwnicach, pod mieszkaniem i w pomieszczeniach gospodarczych. Grożą im wysokie grzywny.

Groził wybuchem

„Pijany mąż zachowuje się bardzo agresywnie. Rzucił się na mnie i sąsiadkę, próbował nas dusić. Uciekłyśmy z dziećmi!”, zaalarmowała policję mieszkanka Bielska Podlaskiego (lat 34). Mężczyzna (lat 40) powiedział policjantom przez drzwi, że zdetonuje butlę z gazem i wysadzi się w powietrze z mieszkaniem i blokiem. Czuć było zapach ulatniającego się gazu. Policjanci natychmiast ewakuowali z budynku 30 osób. Rozpoczęli negocjacje z desperatem. Po pewnym czasie pijany uspokoił się i wpuścił jednego z policjantów do środka. Policjant najpierw nakłonił go do zakręcenia gazu. Potem wpuścił do mieszkania innych funkcjonariuszy, którzy go obezwładnili. Pijaczek był już wcześniej karany za znęcanie się nad żoną. Usłyszał zarzuty gróźb karalnych oraz sprowadzenia niebezpieczeństwa zagrażającego życiu wielu osób. Został tymczasowo aresztowany na 3 miesiące.



Uśmiech
Kontaktów

Kasia Porazińska z Łomży

Poradnia psychologa

Córkę rzucił chłopak

Moja szesnastoletnia córka przeżyła pierwsze w życiu rozstanie. Ja się w sumie cieszę, bo chłopak był tzw. trudny (właśnie tuż przed maturą rzucił szkołę). Ale córka jest naprawdę w dużym dole. Jak my, rodzice, możemy jej pomóc?

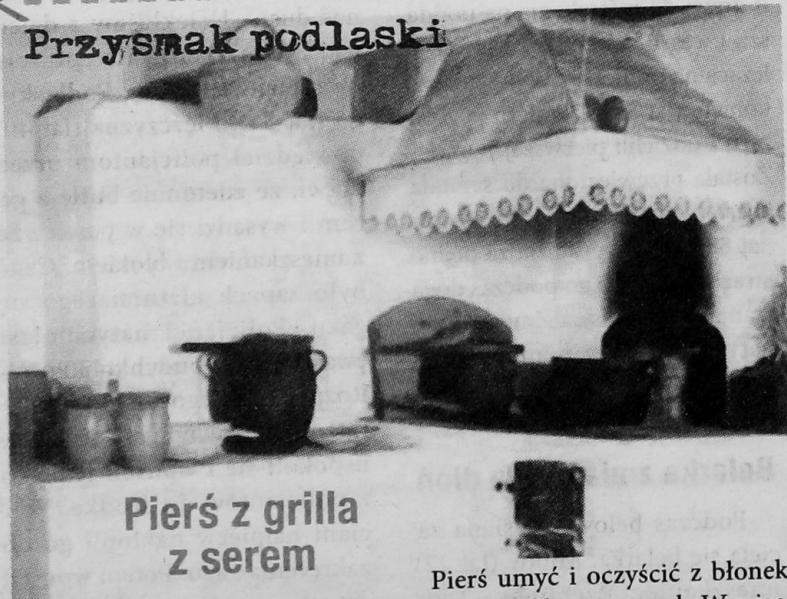
Iwona

Córka rzeczywiście potrzebuje wsparcia. Udziela się go na kilka sposobów. Pierwszy, to jest wsparcie emocjonalne: rozumienie, słuchanie, akceptowanie tego, co córka mówi i przeżywa, okazywanie troski. Drugi rodzaj, to „wsparcie informacyjne”: rozmowa o tym, co się robi, gdy człowieka spotyka zawód miłosny. Być może Pani (lub ktoś bliski) doświadczył podobnego zawodu? Dobrze byłoby córce opowiedzieć taką historię, pokazać jak ktoś sobie poradził, „jak to działa”, co można robić. Tu warto córce

podpowiedzieć, że pisanie pamiętnika, wierszy, rysowanie itp., łagodzi ból psychiczny. Trzeci rodzaj wsparcia, nazywany jest egzystencjalnym. To nadawanie sensu cierpieniu, zrozumienie go, pokazanie młodemu człowiekowi, że cierpienie, którego doświadcza ma większy sens. Doświadczać cierpienia łatwiej nam zrozumieć przeżycia innych ludzi, stajemy się dojrzalsi, mądrzejsi, dorośli. Warto powiedzieć córce, że dzięki temu, co przeżywa, będzie miała szanse lepiej zrozumieć swoje dzieci w przyszłości, jeśli też doświadczą one końca miłości. Chodzi o to aby na swój ból i rozczarowanie popatrzyła jak na coś ludzkiego, w pewnym sensie koniecznego, jeśli chce się być dojrzałym człowiekiem.

DR MARCIN FLORKOWSKI
psycholog

Przysmak podlaski

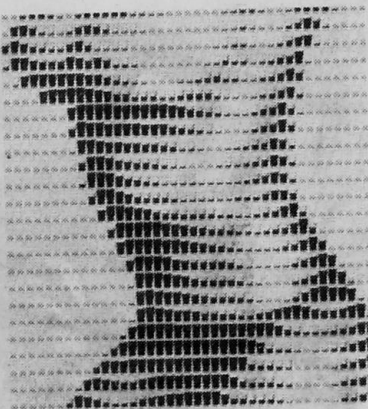


Pierś z grilla
z serem

Składniki:

- 1 pierś z kurczaka
- 1 plaster sera
- kilka listków bazylii
- 1 łyżeczka oliwy
- 2 łyżeczki posiekanej bazylii
- pieprz czarny
- pieprz ziołowy

Pierś umyć i oczyścić z błonek. Naciąć lekko w poprzek. W misce wymieszać posiekaną bazylię z łyżeczką oliwy i pieprzem. Tak uzyskaną marynatę natrzeć pierś i zostawić ją w niej na około 15 min. Pierś wyjąć z marynaty. Grillować na patelni z dwóch stron po około 5 min. Włożyć w środek ser i bazylię. Grillować, aż ser się roztopi.



Pytanie intymne

Kocham się średnio raz na dwa tygodnie, czasami raz na 10 dni. Mam 44 lata. Moi znajomi opowiadają, że seks uprawiają częściej, niektórzy każdego dnia, inni co trzy dni. Jak często powinno się uprawiać seks, czy ja jestem chory?

Rafał

Nie ma żadnych reguł, określających częstotliwość. Zakładając, że nie ma żadnych przeszkód, każdy kocha się tyle razy, na ile ma ochotę. Jest to indywidualna cecha każdego człowieka, która może być zależna od zdrowia, warunków życia, predyspozycji genetycznych, tempera-

mentu. Mniejsza aktywność wcale nie świadczy o chorobie (oczywiście, jeśli nie ma żadnych innych objawów). W rozmowach ze znajomymi należy wziąć pod uwagę znaczący element przechwałek. Żaden mężczyzna (albo wyjątkowo rzadko) nie przyzna się do „łożkowej słabości”, raczej będzie się przechwalał, że może często, długo, zawsze. Niektórzy mężczyźni prowokują takie rozmowy jako test porównawczy dla siebie. Po takiej rozmowie wielu mężczyzn uważa, że kocha się za rzadko. By dojść do takiego wniosku, należałoby najpierw porozmawiać ze swoją wybranką, jakie są jej oczekiwania i czy jej też brakuje seksu. A poza tym nie ilość jest najważniejsza, tylko jakość. Na aktywność w łóżku wpływa wiele czynników, nawet pora roku, bo zwykle wiosną i latem ludzie kochają się częściej.



Lekarz domowy

Jak radzić sobie z alergią u dziecka, gdy wszystko dookoła pyli i jak odróżnić przeziębienie od alergii?

Izabela

Przeziębienie i alergia zaczyna się podobnie: obrzęk gardła, katar, zaczerwienione spojówki, czasami podwyższona temperatura. Trzeba dziecko obserwować, nawet notować objawy. Przy alergii pierwszy pojawia się wodnisty, ciekący ka-

tar i kichanie. Najpewniejszym badaniem na stwierdzenie, że dziecko jest alergikiem, są testy. Alergie należy leczyć, bo zbagatelizowana może doprowadzić do astmy. Uciążliwa jest alergia „sezonowa”, gdy wszystko pyli (drzewa, rośliny), ale także całoroczna, gdy dziecko reaguje na kurz domowy, sierść zwierząt, a także na pokarmy. Przy alergii domowe sposoby są mało skuteczne i wizyta w poradni alergologicznej jest nieunikniona.

Pod paragrafem

Mój ojciec wdowiec całe gospodarstwo zapisał siostrze. Czy należy mi się coś z majątku rodziców?

Marek

Prawo spadkowe, choć pozwala spadkodawcy na dowolne dysponowanie swoim majątkiem, to jednak chroni też najbliższych członków rodziny. Tej ochronie, gdy spadkodawca w inny sposób nie zabezpieczył innych członków rodziny na wypadek swojej śmierci, służy zachówek. Z roszczeniem o zapłatę zachowku należy zwrócić się do spadkobiercy, w tym wypadku do

siostry. Według Kodeksu Cywilnego wysokość zachowku wynosi połowę wartości udziału, jaki przypadłby tej osobie, gdyby była powołana do spadku. Na przykład, gdyby wartość przekazanego gospodarstwa wynosiła 600 tys. zł (po 300 tys. dla dwojga dzieci), to zachówek wyniesie 150 tys. zł. Przy obliczaniu wysokości zachowku ustala się czystą wartość spadku (po uwzględnieniu ewentualnych długów spadkodawcy). Pozew o zachówek składa się w sądzie, w okręgu którego mieszkał spadkodawca. Roszczenie to przedawnia się po pięciu latach od ogłoszenia testamentu.



Jakim jesteś kwiatem?

Człowiek jest jak kwiat. Piękny, ale delikatny. Łatwo go zdeptać, ale zazwyczaj potrafi się odrodzić. Dowiedz się, jakim jesteś kwiatem?

1. Czy jesteś odporna/y na krytykę?

- a) nie – 1
- b) w pewnym stopniu tak – 3
- c) tak – 5

2. Czy zdarza się, że ranisz ludzi?

- a) raczej nie – 1
- b) uważam, żeby tego nie robić – 3
- c) zdarza się – 5

3. Czy pogoda wpływa na Twoje samopoczucie?

- a) tak – 1
- b) czasami – 3
- c) nie – 5

4. Czy jesteś nieśmiała/y?

- a) tak – 1
- b) troszeczkę – 3
- c) nie – 5

5. Czy lubisz być w pierwszym szeregu toczących się wydarzeń?

- a) wolę być w ostatnim szeregu – 1
- b) wolę być w drugim lub trzecim szeregu – 3
- c) lubię być w pierwszym szeregu – 5

6. Czy uważasz, że jesteś najlepsza/y w jakiejś dziedzinie?

- a) nie – 1
- b) kto to wie – 3
- c) tak – 5

7. Co robisz, gdy nie masz co robić?

- a) odpoczywam – 1
- b) nudzę się – 3
- c) bawię się – 5

8. Czy bywasz samotna/y?

- a) często – 1
- b) czasami – 3
- c) nigdy – 5

9. Jeśli zostałeś/leś skrzywdzony/a/y, to:

- a) cierpię i zamykam się w sobie – 1
- b) cierpię, a potem zapominam – 3
- c) oddaję krzywdę w dwójnasób – 5

10. Czy uważasz, że pociągasz płec przeciwną?

- a) nie wiem – 1
- b) może trochę tak – 3
- c) tak – 5

Masz 10 – 22 punkty: jesteś jak mimoza. Delikatna i wrażliwa. Do

głębi dotyka Cię krytyka. Nieważne, czy sprawiedliwa, czy złośliwa. Chociaż często czujesz się samotnie, to jednak stronisz od towarzystwa. Wydaje Ci się, że jesteś kimś gorszym, nie przystającym do warunków, w jakich toczy się życie. Wszystko przez to, że nie znasz swojej wartości. Uwierz w to, że w Twojej delikatnej duszy jest wiele piękna, którym można by obdzielić wielu ludzi. Jesteś kwiatem o bardzo delikatnej konstrukcji i naturze.

Masz 23 – 37 punktów: jesteś jak tulipan. Wrażliwy na zmieniające się warunki, a jednocześnie odradzający się nawet po najgorszych życiowych zawirowaniach. Kiedy zostaniesz urażona/y, na chwilę zamkniesz się w sobie, ale potem znowu otwierasz się na świat. Jeśli dopada Cię tragedia i wydaje się, że trudno będzie Ci się podnieść, powstajesz z kolan i rozkwitasz wielkim blaskiem. Jednocześnie bardzo starasz się nie ranić ludzi. Sam/a siebie uważasz za przeciętniaczkę/ka, choć jest wiele dziedzin, w których jesteś naprawdę dobra/y.

Masz 38 – 50 punktów: jesteś jak róża. Piękna, dostojna, ale jednocześnie wyniosła i nie pozbawiona pychy. Lubisz wokół siebie rozgłos. Twoje miejsce, to pierwszy plan. Tu czujesz się najlepiej. Starasz się dbać o wygląd. Trudno Cię urazić, bo jesteś twarda/y i potrafisz się oprzeć nawet największym życiowym huraganom. Jednocześnie wobec innych bywasz szorstka/i. Wrogom wbijasz szpilki i ranisz ich, jak tylko możesz. Masz wiele pomysłów na życie, ale tylko jeden lub dwa sprawdzają się. Reszta, to takie małe paki, które rozkwitają tylko niewielkimi kwiatami. Jesteś kwiatem o pięknej duszy, ale takim, który swoich wrogów może doprowadzić do rozpaczy.



W małżeńskim łóżu namiętna scena erotyczna. Nagle rozlega się głośnie pukanie do drzwi wejściowych. Przerazona kobieta krzyczy:

– Jezus Maria, to mąż!

Mężczyzna, nie zwlekając, wskakuje pod łóżko. Po dłuższej chwili absolutnej ciszy wyczołguje się spod łóżka, siada na jego skraju, wzdycha, ociera pot z czoła i mówi:

– Eh, widzisz, żono, oboje mamy zszarpane nerwy...

W domu wybuchł pożar. Żona z mężem wybiegli na ulicę czekając na straż pożarną.

– Nie ma tego złego... Pierwszy raz od dziesięciu lat wreszcie wyszliśmy gdzieś razem – mówi żona.

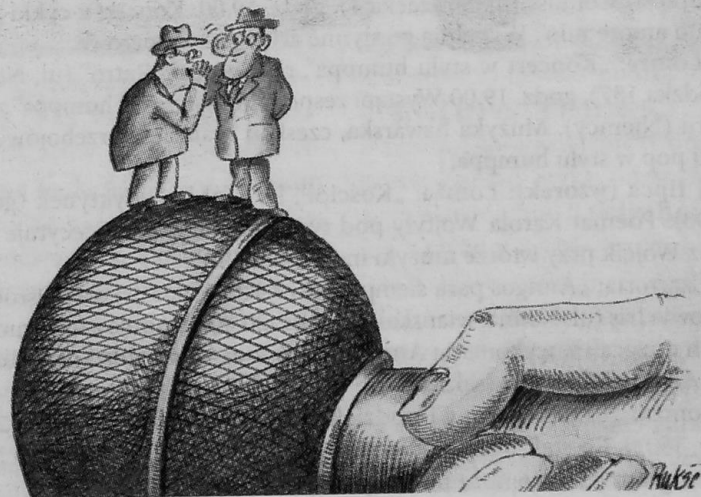
– Kto był największym konstruktorem na świecie?

– Bóg! Wziął Adamowi żebro i zrobił głośnik.

W zakładzie psychiatrycznym chory prowadzi na sznurku szczoteczkę do zębów. Doktor chcąc sprawić mu przyjemność, mówi:

– Ale ma pan ładnego pieska!

– Nie widzi pan, że to szczot-



teczka do zębów?!

Doktor zaczerwieniony szybko poszedł w innym kierunku, a choć po chwili mówi:

– Widzisz Burek, ale żeśmy pana doktora w jajo zrobili!

Rozmawiają dwie przyjaciółki:

– Wiesz? Spałam ostatnio z takim jednym zapasnikiem.

– I jak było?

– Cały czas miałam wrażenie, że przywaliła mnie wielka szafa z malutkim kluczykiem...

Przychodzi chłopak do szkoły i mówi do kolegów:

– Byłem u dziewczyny...

– I co, i co?

– Walilem całą noc...

– Łooo!

– ...i nikt nie otworzył!

Lekarz pyta się rozebranego pacjenta:

– Takie krzywe nogi to ma pan od małego?

– Nie panie doktorze. Od kolan.

– Stary, ostatnio mam pewien problem, często się przejęzyczam... Przed chwilą byłem w sklepie i chciałem kupić banana, a powiedziałem „poproszę barmana”.

– Eee, no to ja mam tak samo! Siedzę z żoną przy śniadaniu i chciałem powiedzieć „podaj mi masło kochanie”, a powiedziałem „zrujnowałaś mi życie ty głupia szmato!”.

Przychodzi facet do burdelu. Zamawia panienkę. Patrzy, a panienka całkowicie wygolona. Lekarz niezadowolony pyta:

– A welenka gdzie?

– A ty co? Przyszedłeś się tu pieprzyć, czy na drutach robić?!

XXI Festiwal Muzyczne Dni Drozdowo - Łomża 2014

Patronat "Kontaktów"



20 koncertów z udziałem wybitnych artystów zaplanowali organizatorzy XXI edycji Festiwalu Muzyczne Dni Drozdowo - Łomża. Wypełnią je różne gatunki muzyki, od klasycznej i sakralnej po jazz i pop. Nie zabraknie estradowej wersji opery.

Dyrektorem artystycznym Festiwalu jest urodzony w Łomży śpiewak operowy z Gdańska Jacek Szymański, a organizatorem Regionalny Ośrodek Kultury.

Program Festiwalu

28 czerwca (sobota): Grajewo: „Ave Maria w muzyce i poezji”, kościół Trójcy Przenajświętszej, godz. 18.00. Śpiewają Jacek Szymański i Dariusz Wójcik, gra na organach Rafał Sulima.

29 czerwca (niedziela): Czyżew: „Panu na chwałę”, kościół Apostołów Piotra i Pawła, godz. 10.00. Artystyczna oprawa Mszy Świętej i koncert wokalny - organowy. Występują Beata Dunin - Wąsowicz i Robert Kulesza (organy).

Łapy: „Od Bacha do współczesności”, kościół Świętego Krzyża, godz. 10.00. Artystyczna oprawa Mszy Świętej oraz koncert z udziałem Elżbiety Mach, Jacka Szymańskiego i Błażeja Musiałczyka (organy).
Jedwabne: „O, władco świata!”, kościół Jakuba Apostoła, godz. 11.15. Na organach gra Jerzy Kukła, śpiewa Dariusz Wójcik.

Tykocin: „Znasz li ten kraj”, Wielka Synagoga, godz. 13.00. Koncert muzyki polskiej. Na fortepianie gra Maciej Gański, śpiewa Jacek Szymański.
Drozdowo: Koncert inauguracyjny, godz. 16.00. W programie muzyka kompozytorów polskich i obcych na wiolonczelę, akordeon i fortepian.

Łomża: „Summertime”, Centrum Katolickie im. Jana Pawła II (ul. Zawadzka 55), godz. 20.00. Jakub Giernatowski z zespołem „Sisi Kuchez” wykonają przeboje światowej muzyki popularnej.

30 czerwca (poniedziałek): Kolno: „Żyję sztuką, żyję miłością...”, restauracja „Colnus” (ul. Strażacka 1), godz. 19.00. Koncert z cyklu „Bel canto amore mio”. Wypełnią go słynne arie i duety operowe.

Łomża: „Koncert w stylu humpupa”, restauracja „Retro” (ul. Nowogrodzka 157), godz. 19.00. Wystąpi zespół „Monsters off humpupa” z Bawarii (Niemcy). Muzyka bawarska, czeska i aranżacje przebojów muzyki pop w stylu humpupa.

1 lipca (wtorek): Łomża: „Kościół”, kościół benedyktynek (godz. 18.00). Poemat Karola Wojtyły pod tym samym tytułem recytuje Dariusz Wójcik przy wtórze muzyki instrumentalnej.

Czartoria: „Amigos para siempre (przyjaciele na zawsze)”, Ośrodek Zdrowia Iris (ul. Nadnarwiańska 46), godz. 20.00. Przeboje z najsłynniejszych musicali w wykonaniu Anny Jurczyńskiej, Romualda Spychalskiego i Adama Wojtasika (saksofon).

Łomża: „Przyszedłem Ci podziękować”, katedra (ul. Dworna 25), godz. 19.00. Recital organowy Jerzego Kukli.

(Program na 3 - 6 lipca podamy za tydzień).

HOROSKOP

BARAN (21 III - 20 IV): wszystko, co w tym tygodniu zaplanujesz w sprawach sercowych, ma szansę na urzeczywistnienie. Taki tydzień może się ponownie szybko nie zdarzyć. Możesz oczekiwać także na pozytywne zdarzenia w sferze materialnej i zawodowej z szansami na pieniądze.

BYK (21 IV - 20 V): będziesz szukać rozwiązań sytuacji, w której się znajdujesz. Podchodź do tego rozsądnie. Lekceważąc drogowskazy napotkane po drodze, możesz popełnić błąd. Słuchaj ludzi, którzy Cię otaczają. W miłości pojawi się pierwsza iskra, która może wywołać prawdziwy ogień.

BLIŹNIĘTA (21 V - 20 VI): najbliższe dni przyniosą Ci sporo spokoju i zadowolenia ze spraw bieżących. Zapragniesz spocząć w ramionach kogoś, kto pojawi się jakby mimochodem. Przygotuj się na miłe spotkania, sympatyczne towarzysztwo, dobrych ludzi.

RAK (21 VI - 22 VII): czas finału okresu trudu. Możliwe, że czeka Cię nieoczekiwany wyjazd, niekoniecznie służbowy, ze spotkaniem kogoś uroczego, fascynującego, kto wyrzeze na Tobie niezaprzeczalny urok.

LEW (23 VII - 22 VIII): nie podejmuj zdecydowanych decyzji ani w sferze uczuć, ani w sprawach zawodowych. Ten tydzień uzmysłowi Ci, że nadszedł czas na przemyslenia, zastanowienie się. Zapewne to nie moment na ostre, konkretne kroki. Odsuń emocje, chwytaj sygnały, analizuj. Nie daj się ponieść nerwom.

PANNA (23 VIII - 22 IX): po namyśle użyjesz swojej energii we właściwym kierunku. Chcąc osiągnąć sukces, musisz zrewidować swoje preferencje i odpowiedzieć sobie na pytanie, co dla Ciebie stanowi największą wartość. Czas na lepsze w nich miejsce sfery duchowej, uczuć.

WAGA (23 IX - 23 X): okres pozorowanego wyciszenia, spod których przebijają się będzie wewnętrzny

chaos. Jeśli to efekt wielowątkowej gry, pora ją przeciąć, zanim zmieni się w supeł. Przekonanie, że nad wszystkim się panuje, może być złudne, a finał jak w porzekadło o łapaniu kilku srok za ogon. Nie trać wiary w swoje możliwości, ale wykorzystuj je tam, gdzie przyniesie to pozytywne efekty.

SKORPION (24 X - 22 XI): w najbliższych dniach warto dać ponieść się śmiałości, ciągle odsuwanym marzeniom. Nie tłamsz ożywczej ciekawości, która Cię kiedyś stawiała w gotowości do eksperymentów. Jeżeli poczujesz jej impuls, niech będzie w tym nawet egoistyczna myśl: chcę, aby było mi wspaniale, a reszta się nie liczy! Ostatecznie, jeśli tak będzie Tobie, będzie dobrze z Tobą twojemu otoczeniu.

STRZELEC (23 XII - 21 XII): będziesz jakby w oderwaniu od rzeczywistości. Zamkniesz się w świecie iluzji i pragnień, pomijając sprawy, które będą się działy obok Ciebie. Chyba źle oceniasz sytuację i możesz widzieć wszystko w nie najlepszym świetle. Jeśli przesadnie będziesz idealizować, nie mając wystarczających informacji, prawda może okazać się bolesna.

KOZIOROŻEC (22 XII - 20 I): dni obfitujące w dobre zdarzenia. Jeśli chcesz cokolwiek zmienić w swoim życiu, dostaniesz szansę, aby tego dokonać. Na dodatek możesz mieć możliwość przebiccia się. Jeśli wydaje Ci się, że jest trudno i źle, zmień swoje nastawienie. Widać możliwość sięgnięcia tam, gdzie dotąd nie było najmniejszych szans.

WODNIK (21 I - 19 II): czas na nowe działania, projekty, wprowadzanie w życie nowych idei lub czegoś, co planujesz od dawna. Wszystko wskazuje na to, że podejmiesz inicjatywę i pokierujesz sprawami według siebie.

RYBY (20 II - 20 III): w tym tygodniu los może zawirować pewnymi zdarzeniami, że odzyskasz wigor i siły. Najwyraźniej zanosz się na coś dobrego, może związanego z finansami. W każdym razie, spodziewaj się pozytywnych zmian, które otworzą furtkę do lepszej przyszłości.

XX Zawody Wędkarskie o Puchar „Kontaktów”



Pamiątkowa jubileuszowa fotografia: zawodnicy, rodzice i opiekunowie, organizatorzy. Siedzą na trawie (od lewej): sędzia główny Bogdan Borawski, redaktor naczelny „Kontaktów” Władysław Tocki, prezes Koła Wędkarskiego nr 80 dr Krzysztof Sychowicz

Zosia za każdym zarzuceniem wędki wyciąga płótkę, kielbika lub okonia. Zaskoczeni jej wędkarską ręką są rodzice Sylwia i Tomasz Bochińscy z Górek (gm. Piątnica). Zosia ma niecałe 4 lata i pierwszy raz startuje w Zawodach „Kontaktów”. Z zazdrością na młodszą siostrę zerka brat Maciek (lat 8), który jest czwartym raz, a w ubiegłym roku zwyciężył w najmłodszej grupie. Ale po chwili haczyk Maćka połyka sporych rozmiarów lin i skupia się tylko na tym, żeby go wyciągnąć z wody i zdjąć z haczyka...

Podobne sceny z podobnymi emocjami rozgrywały się na 47 stanowiskach wokół stawu w Jedwabnem podczas niedzielnych (22 czerwca) XX Zawodów Wędkarskich dla Dzieci i Młodzieży o Puchar Tygodnika „Kontakty”, organizowanych z redakcją przez Koło Wędkarskie nr 80 Polskiego Związku Wędkarskiego w Łomży.

Wśród starszej młodzieży komputery na razie wygrywają z rybami, ale chęci są wśród najmłodszych i luki pokoleniowej w wędkarstwie nie będzie!”, wróży z tej demografii przyszłość wędkarstwa Krzysztof Gedrowicz, pomysłodawca zawodów sprzed 20 lat, członek komisji sędziowskiej.

Podobnego zdania jest nowy prezes Koła Wędkarskiego nr 80 Krzysztof Sychowicz, z zawodu historyk, pracownik Instytutu Pamięci Narodowej. Sam zaczął wędkować, gdy miał 14 lat i przez 30 lat nie wypuścił wędki z rąk. Z wędkowaniem na Narwi wią-

żą się jego najpiękniejsze wakacyjne wspomnienia. Jako historyk zwraca uwagę, że rybactwo zawsze było i jest pod ochroną państwa. Świadomy wędkarz musi znać zasady. Łowiecka adrenalina, przygoda, muszą iść w parze z edukacją. Tym bardziej, że zmienia się podejście człowieka do przyrody. Zawody pod patronatem „Kontaktów”, w jego ocenie, spełniają obie role. Budzą pasję, a jednocześnie pełnią rolę edukacyjną. Najdłużej w Łomży, bo już 20 lat!

Mimo silnego wiatru, który napędzał nad staw ciemne chmury, wszyscy wytrwali do ostatniej minuty, wyciągając z wody płótki, kielbie, liny, karasie i sołonice. A potem były już tylko przyjemności. Najpierw kielbaska z grilla, przy którym królował, jak co roku od 20 lat, Edward Kurczewski. Na koniec ogłoszenie wyników i wręczenie nagród.

Komisja sędziowska w składzie: Krzysztof Gedrowicz, Ryszard Zduńczyk, Mieczysław Soliński, Marek Wądołowski, Andrzej Przestrzelski pod przewodnictwem sędziego głównego Bogdana Borawskiego ogłosiła, że w grupie najmłodszej (do lat 10) zwyciężył Wiktor Dmochowski przed Maćkiem Bochiń-



Zwycięzcy XX Zawodów (od lewej): Zuzia Mazur, Dominik Kozłowski, Jakub Kiejno, Maciek Szczech, Jakub Kończyk, Monika Wojnarowska, Wiktor Dmochowski, Zosia Bochińska, Maciek Bochiński

skim i Zofią Bochińską. W grupie 10 – 14 lat wygrała Zuzia Mazur, przed Dominikiem Kozłowskim i Maćkiem Szczechem. W najstarszej grupie najlepsza była Monika Wojnarowska przed Jakubem Kończykiem i Bartkiem Kiejno.

Specjalny puchar dla najmłodszego i najlepszego uczestnika zawodów przyznali Zosi Bochińskiej! Wszyscy otrzymali, oprócz pucharów i statuetek, nagrody, ufundowane przez sponsorów.

Za 20 lat współpracy redaktor naczelny „Kontaktów” Władysław Tocki dziękował pomysłodawcy Zawodów Krzysztofowi Gedrowiczowi, który nie tylko rzucił pomysł, ale 20 lat pracował przy jego realizacji. Komisji sędziowskiej, za wpajanie zasad wędkowania i, szerszej, uczciwości. młodych adeptów. Urzędowi Gminy w Jedwabnem za życzliwą gościn-

ność. Wszystkim wręczył pamiątkowe statuetki. Wszystkim członkom Koła Wędkarskiego PZW nr 80 w Łomży za pracę bez liczenia czasu i kosztów.

Sponsorami XX edycji Zawodów byli: Urząd Marszałkowski – Jacek Piorunek; Starosta łomżyński Lech Marek Szablowski; burmistrz Jedwabnego Krzysztof Moenke; Zakład Mięsny Łepkowsky Łomża; Hurtownia Opon Krzysztof Kotlewski Łomża; Danuta i Edward Kurczewscy; J.S. Produkt Sławomir Janicki Boguszyce; Zakład Styks Adam Mazur; Hurtownia Balsax Kłodzko; Krzysztof Sychowicz; Fishing TNT; Jacek Ciurkin Białystok; Sklep Spożywczy Jerzy Szyżyński oraz sponsorzy anonimowi. Dziękujemy! (Galeria zdjęć na www.kontakty-tygodnik.com.pl w zakładce Nasze imprezy). (MK)

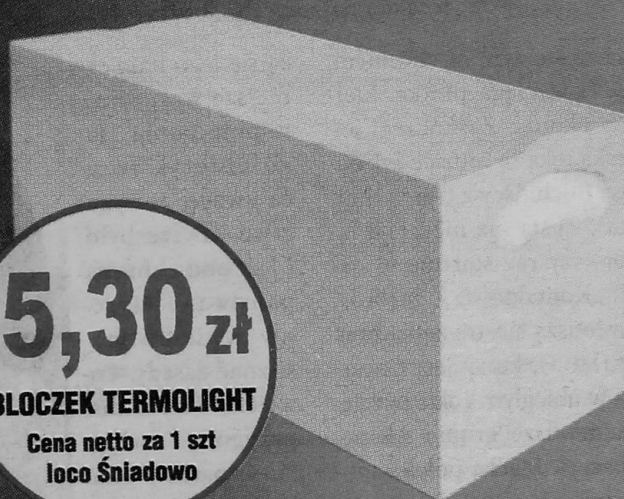
SUKCES MUROWANY!

Najlepsze elementy na fundament i ściany



2,95 zł

ERGOBLOCZEK EB
24 X 19 X 18
Cena netto za 1 szt
loco Śniadowo



5,30 zł

BLOCZEK TERMOLIGHT
Cena netto za 1 szt
loco Śniadowo

KOMIN
Uniwersal 200
- 6 mb



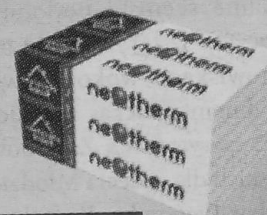
Teraz tylko
1516 zł
Cena brutto



Teraz tylko
15,90 worek
Cena brutto
PREFBET
TERMO-BIAŁY
Klej do bloczków
opakowanie 25 kg



Teraz tylko
16,95 zł/szt
Cena brutto
PŁYTA
KARTONOWO
-GIPSOWA

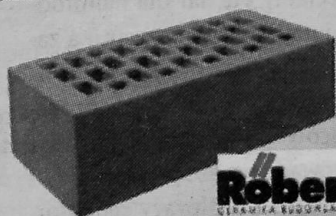


Teraz tylko
145 zł/m³
Cena brutto
PŁYTY
STYROPIANOWE
FASADA

PAPA
TERMOZGRZEWAŁNA

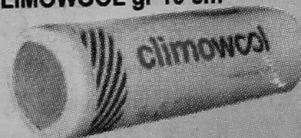


Teraz tylko
10,80 zł/m²
Cena brutto
TOP
PV 250/S-5,2



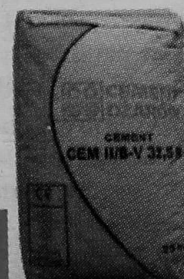
CEGŁA
KLINKIEROWA
RÖBEN NF 16
Teraz tylko
1,48 zł/szt
Cena brutto

Teraz tylko
7,95 zł/m²
Cena brutto
WEŁNA MINERALNA
CLIMOWOOL gr 10 cm



CEMENT
32,5 R

Teraz tylko
398 zł/t
Cena brutto



ODDZIAŁ ŚNIAĐOWO
tel. 86 217 62 95
poczta@prefbet.pl

ODDZIAŁ ŁOMŻA
tel. 86 218 06 72
handel@prefbet.pl

ODDZIAŁ ZAMBRÓW
tel. 86 475 04 24
www.prefbet.pl